

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wszelkie materiały

na
SUKNIE
UBRANIA
PLASZCZE
PALTA
i WOJSKOWE

Od dnia 6-go marca r. b. otworzyła

Fabryka **PIESCH** Tomaszów

własną filię

W Częstochowie, II Aleja 18.

Niesłychanie niskie ceny.

Niesłychanie niskie ceny.

Tylko
Pierwszorzędna
JAKOŚĆ
Obfity
WYBÓR
Bezkonkurencyjne
CENY

Pomyślmy o Czarnocy, miejscu rodzinnym Stefana Czarnieckiego!

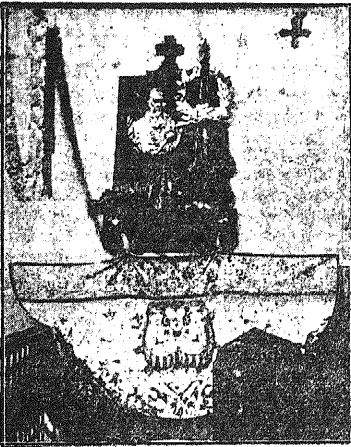
Prawie w połowie drogi pomiędzy Częstochową a Kielcami, w lekko falistej, pięknej i lesistej okolicy, leży wieś Czarnca. Tu urodził się wielki hetman Stefan Czarniecki, jeden z największych i najszlachetniejszych bohaterów, których wydał nasz naród, wódz i rycerz bez skazy i trwogi. Kogo nie porwały jego czyny kreslone mistrzowskim piórem Sienkiewicza?

Od lekkiej czarnej urodzajnej ziemi, rzadkiej w tych piaszczystych okolicach, powstała nazwa wsi Czarnca, gniazda rodu Czarnieckich. Do stacji kolejowej dojeżdża się w miasteczku Włoszczowie, albo nieco bliżej w Żeliszawicach, które wraz z kilkoma innymi wioskami należały niegdyś do majątności Czarnieckich. Obecny proboszcz w Czarnocy Ks. H. Grochulski, bolejący nad tem, że w odrodzonej Polsce grób Czarnieckiego nie został jeszcze odpowiednio urządzony, prosił mnie o przybycie na miejsce i o poradę, w jaki sposób przeprowadzić to dzieło. Opiszę więc stan rzeczy jako naoczny świadek. Najpierw kilka słów o rodzinie.

Czarnieccy byli średniozamożną szlacheć herbu Łódzia, znaną z dokumentów od r. 1366. Do znaczniejszych w rodzinie należał Janusz Czarniecki, archidjakoł kujawski i referendarz koronny, zmarły w r. 1427, jak to wypisano na nagrobku w kościele Bożego Ciała w Krakowie. Dosyć wielu Czarnieckich obierało stan duchowny. Ojciec naszego hetmana, Krzysztof, starosta chełmiński i żywiecki, dworzanin królewski, który odznaczył się w wojnach z Turkami i Szwedami, ożeniony po raz pierwszy z Krystyną Rzeszowską, miał dziewięciu synów i córkę. Pochowany został w kościele Jezuitów w Kaliszu. Najstarszy z synów Piotr zasłynął jako obrońca Częstochowy przeciw Szwedom w r. 1655 razem z ks. Augustynem Kordeckim. Inny z synów Krzysztof Paweł, służył za młodu w wojsku węgierskim, potem jako rotmistrz polski walczył z Tatarami i odznaczył się w r. 1624, a w końcu zostawszy członkiem kawalerów na Malcie brał udział w wojnach z Turkami. Dalszy Stanisław był pułkownikiem polskich wojsk zaciężnych w służbie cesarskiej za wojny Trzydziestoletniej, a wedle napisu, umieszczonego na kościele w Czarnocy, był dworzaniem Zygmunta III i Władysława IV, a poległ w oczach królewskich pod Zborowem w r. 1650. Dobrogost walczył w Węgrzech, a w r. 1642 był pułkownikiem białocerkiewskim. Marcin brał udział w wojnie Trzydziestoletniej. Dwoch braci obrabotał stan duchowny, Tomasz, proboszcz w Czarnocy, a potem kanonik krakowski i wrocławski i Franciszek, jezuita, który był kapelanem wojsk swego wielkiego brata w czasie wyprawy do Danii.

Stefan Czarniecki szósty z rzędu z pomiędzy braci, zaczął służbę wojskową pod hetmanem wielkim koronnym Stanisławem Koniecpolskim, z którego majątkiem Koniepcolem graniczyły włości oławskie. Koniepcol jest dziś sporem miasteczkiem przy ujściu Białki do Pilicy. Chrzest wojenny otrzymał Stefan Czarniecki pod tym hetmanem za wojny z Gu-

stawem Adolfem w Pruszech w r. 1626, a w r. 1628 odznaczył się już zdobyciem Brodnicy, z czego widać, jak szybko zy-



Epitafium z r. 1907 Stefana Czarnieckiego umieszczone w kościele w Czarnocy.

skał doświadczenie wojenne. Okazał się on zwłaszcza mistrzem w najbardziej polskiej narodowej broni, w konnicy, używając jej do wojny podjazdowej, w nie-

słuchanie energicznych i niespodziewanych natarciach. Jemu to głównie zawdzięcza Polska wydobycie się z odmetów potopu wojennego za Jana Kazimierza. Nie brakło jego energicznej ręki nigdzie tam, gdzie zagrażało Rzeczypospolitej największe niebezpieczeństwo.

Za zasługi, a chcąc przysporzyć dochodów na wydatki wojenne, obdarzał go król ziemią w rozmaitych częściach Polski, mianując starostą kowelskim, piotrkowskim, kaniowskim, ratneńskim, tykocińskim, bractawskim i chełmińskim. Pierwszy i ostatni z rodu wszedł on do senatu, mianowany w r. 1656 kasztelanem kijowskim, w 1657 wojewodą ruskim, a w 1664 wojewodą lubomirskiego, oddał temu pyzmemu magnatowi buławę hetmańską tak, że Czarniecki otrzymał ją dopiero na kilka dni przed śmiercią, nigdy buławy nie ujęła tak zasłużona, choć już niestety stygnąca ręka. Czarniecki, czując się bliski zgony, wyraził radość, że przy najmniej na nagrobku jego wyryty zostanie tytuł hetmański.

Współcześni, a zwłaszcza towarzysze broni, zwani Czarnieczykami, serbili należycie jego zasługi. Być żołnierzem Czarnieckiego należało to do szczytu marzeń dzielnych rycerzy. Z uznaniem i pochwałami pisał o nim papież Aleksander VII.

Zmarł hetman w r. 1665 w małej chacie we wsi Sokółowce koło Brodów, gdy złożony ciężką chorobą podążał do Lwowa.

Ożeniony z Zofią Kobierzyńską, pozostawił Czarniecki dwie córki. Starsza z nich Katarzyna Aleksandra wyszła za

Jana z Ruszczy Branickiego, marszałka nadwornego, którego wnuk Jan Klemens Branicki, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny, wystawił mu pomnik przed kościołem w Tykocinie. Tykocińskie starostwo otrzymał Branicki jako dziedziczne po Czarnieckim. Katarzyna Aleksandra Branicka pochowana została w podziemiach kościoła Jezuitów św. Piotra w Krakowie, jako zastulona dla tegoż kościoła. Młodsza córka hetmana Konstancja wyszła za Wacława Leszczyńskiego, wojewodę podlaskiego. Istniejący dotąd Czarnieccy pochodzą od braci hetmana.

Piękny barokowy, doskonale zachowany i nie zeszczoney przebudową kościół parafjalny w Czarnocy wznosił sam Stefan Czarniecki w r. 1659. Napis erekcyjny na marmurowej tablicy nad drzwiami podaje, że zbudowano go na miejscu drewnianego, który istniał czterysta lat. Ponieważ kościół jest pod wezwaniem św. Florjana, więc założenie parafii odpowiadałoby czasom Kazimierza Sprawiedliwego, który sprowadził do Rzymu relikwie tego świętego dał początek rozszerzenia się jego czci. Tablica z r. 1664 głosi, że hetman „ręce krwawe od walk tym cementem otarł”. Wmurowana też na zewnętrznej ścianie kościoła tablica z r. 1652 nawiązuje, że Stefan Czarniecki, wówczas chorąży sandomierski, naprawił w tym roku dom rodzinny. Widocznie tablicę przeniesiono tu z domu, który stał w pobliżu, a z którego już nic nie zachowało się, prócz nazwy miejsca Zamczysko.

Wspomniana córka hetmana Konstancja wniosła Czarnocy jako wiano Wacława Leszczyńskiego. Potem dobra przeszły na Działyńskich, a dziś są własnością Karskich.

W kościele znajdują się starożytny dzwony, kfelich, krzyż po hetmanie i marmurowa chrzcielnica z jego herbem, a nadto jego postać na koniu, malowana na desce debowej, jak można się domyśleć wykonana do uroczystości pogrzebowych.

W r. 1907 umieszczono po prawej stronie ołtarza niezbyt okazałe epitafium z podobizną hetmana Zwłoki jego spoczywają pod kościołem, w debowej trumnie, do której je przelożono w r. 1906 wraz z resztkami starej trumny. Tu pochowano też kilka innych zwłok. Krypte zamyka



Przeгляд kilkuset czołgów. W amerykańskim mieście Ayer odbył się wielki przegląd wojskowy, w którym wzięło udział kilkaset czołgów. Czołgi mogą pokonywać trudności, niedostępne dla samochodów na kołach i przejeżdżać przez rowy strzeleckie. Pancerny chroni załogę i mechanizm przed ogniem z broni ręcznej i przed zlonkami pocisków armatnich, wobec czego tylko uderzenie ciężkiego granatu może czołg uszkodzić. Czołgi, użyte podczas wojny europejskiej na froncie francuskim, przyczyniły się w znacznym stopniu do przelamania frontu.

się cieżką marmurową płytą, schodzi się po stromych niewygodnych schodach, posiadki niema, ściany nawet niegładzone. Pamięć hetmana, jak i honor całego narodu domaga się odpowiedniego urządzone grobu hetmana. Ściany powinno się u dołu pokryć marmurem, sporządzić należy odpowiedni sarkofag, by miejsce spoczynku Czarnieckiego było podobnie okazałe jak Mickiewicza i Stowackiego na Wawelu. Prof. Dr. Szyzko - Bohusz wyraził już swą zgodę na objęcie kierownictwa pracami. Sam kościół nie domaga się większych napraw, należałoby tylko pokryć wierzchołek blachą miedzianą zamiast obecnej cynkowej.

Związek oficerów rezerwy z Częstochy wyjątkowo samorzutnie myśl usypiania kopca w rodzinnej wsi hetmana. Najlepsze będzie miejsce przy drodze z Kielec do Częstochowy, biegnącej przez wieś, opodal kościoła. Na kopcu powinno umieścić się tablicę z wyraźnym napisem, by przejeżdżający wiedzieli, że to jest właśnie Czarna, miejsce urodzin i spoczynku wielkiego hetmana. Piękna okolica zachęca do wycieczek, a zwłaszcza zwiazków wojskowych i młodzieży tu powinny liczyć przybywać, pochylając czoło i ucząc się, jak życie poświęcić dla dobra Ojczyzny, jak bohaterską pierśią zastąpić kraj od naporu wroga.

W skład komitetu wejść powinni dostojnicy duchowni, wojskowi i świeccy, członkowie rodu Czarnieckich, a także przedstawiciele ziem i miast związanych z osobą Czarnieckiego, jak Kraków, które go bronił sam hetman przed Szwedami, Warszawa, pod którą walczył, Warka, Sandomierz itd., dalej Częstochowa, której bronił jego brat Piotr, w końcu miasta i ziemie, w których był wojewodą i starostą. Zwrócić się też należy do przedstawicieli Stołicy Apostolskiej, Rządu królestwa Danii z prośbą o wysłanie swego posła na główne uroczystości, które po winny przypaść w r. 1934, to jest w 335 lat po narodzeniu wielkiego bohatera, a które należy starannie zawczasu obmyśleć i przygotować. Zaprosić też powinno się Rządu królestwa Węgier i Zakonu Maltańskiego, w wojskach których walczyli bracia hetmana.

Ks. dr. Tadeusz Pomian Kwaszyński.

Przyp. Red. — W związku z odbyć się mającym obchodem ku czci Stefana Czarnieckiego do dać należy, że utworzony już został pod przewodnictwem ks. proboszcza H. Górnulskiego w Czarnym specjalny Komitet Uczczenia Prochów

Już w pierwszym dniu obecnego ciągnięcia, w kolekturze

ANTONIEGO EGERA

w Częstochowie (Aloja Na. 14)

wyszło **Zł. 15.000** na Nr. 127347.

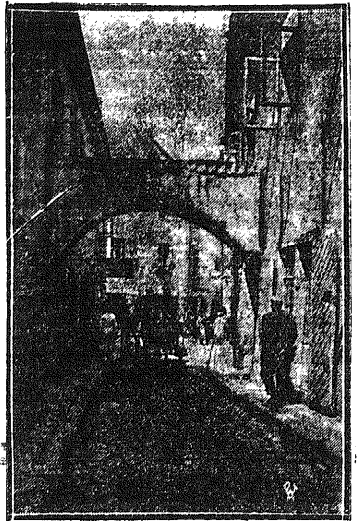
Hetmana Stefana Czarnieckiego, a szczegółowo opracowany statut Komitetu, zatwierdzony przez Urząd Wolewódzki, już wyszedł z druku. Za interesowanym wszelkich informacjach udzielił sobie członek Komitetu pan Antoni Drac, oficer rezerwy, ul. 3-go Maja nr. 12. Sądymy, że spo-

łecznościwo Częstochowy, zwłazanej wezłami historycznych dziełów z rodem Czarnieckich, okazała wybitnie zainteresowanie zapowiedzianymi uroczystościami ku czci Wielkiego Hetmana w pobliskiej Czarnycy.

Hitlerowcy dokonali przewrotu w Bawarii

Berlin. — Sensacyjne wydarzenia, rozgrywające się od wczorajszego wieczoru w Bawarii, przybierają z godziny na godzinę coraz bardziej rewolucyjny charakter.

O ile jeszcze wczoraj wieczorem zdawało się, że inicjatywa tych doniosłych wypadków wychodzi od rządu Rzeszy, dzisiaj już okazuje się, iż w Monachium wystąpiły szturmówki hitlerowskie samodzielnie, stawiając centralne władze niemieckie przed faktem dokonanym, tak, iż stopniowo dopiero Berlin wydawał za-



Z Wilna. Na zdjęciu naszym widzimy charakterystyczny zaulek w dzielnicy żydowskiej Wilna.

radzenia akceptując to, co tymczasem na terenie Bawarii już się rozegrało.

Dopiero kiedy szturmowcy hitlerowscy w coraz większej liczbie pojawiają się poczęli na ulicach Monachium, a nawet częściowo oblegać gmachy państwa, minister spraw wewnętrznych Rzeszy p. Frick zamianował generała v. Eppa komisarzem Rzeszy dla objęcia władzy policyjnej w Bawarii. Mimo to, iż do tej chwili gen. v. Epp nie otrzymał oficjalnie pełnomocnictw do objęcia władzy policyjnej, zamianował on już cały komisaryczny rząd Bawarii na wzór komisarycznego rządu pruskiego.

Rząd ten obsadzony został przez samych hitlerowców bez udziału niemiecko-narodowych. M. in. komisarzem dla specjalnych poruczeń mianowany został szef sztabu S. A. kpt. Boehm, zaś ministrem sprawiedliwości znany hitlerowski adwokat i poseł do parlamentu dr. Frank Strassburg. — Około 1.000 hitlerowców uzbrojonych częściowo w karabiny zajęło w czwartek po południu koszar dawnego 170 pułku pionierów w Kehl w miejscowości położonej naprzeciwko Strassburga po prawym brzegu Renu. Hitlerowcy obsadzili również magistrat domagając się dymisji dr. Duthnera. Na budynku magistratu wywieszono olbrzymią flagę hitlerowską.

— W związku z zajęciem przez hitlerowców koszar w Kehl władze francuskie zarządziły czuwanie nad odnośnymi miastami na Renie.

Komentując ten fakt dzienniki zaznaczają, że w Kehl podobnie jak w Rastadt

II. Jest to ten sam dr. Frank II, który broń niał morderców z Potemy, oświadczył, że zabicie komunisty lub Polaka jako iż zw. „podludzi”, stanowi czyn wysoce partryjeczny, który powinien być nagrodzony, a nie karany.

Rząd bawarski wnosi skargę do trybunału stanu w Lipsku, mimo, iż w obecnych warunkach skarga ta pozostanie bez jakiegokolwiek praktycznego znaczenia.

Ludwigshafen. — W piątek przed południem przeprowadzono w całym Państwie zarządzanie nowo mianowanego komisarza Rzeszy dla Bawarii. W różnych miejscowościach przyszło prztem do starć i aresztowania wielu osób.

W Gernersheim aresztowano wielu komunistów i socjalistów. We Frankental aresztowała policja i członkowie formacji S. A. około 20 przywódców partii komunistycznej, socjalistycznej i Reichsbanneru. W Pirmasens aresztowano do godziny 10-jej przed południem 60 komunistów i przywódców Reichsbanneru. Na ratuszu i na domu robotniczym zatknęto chorągwie ze swastyką.

W Neustadt aresztowano w ciągu przedpołudnia 16 komunistów i Reichsbannerowców. Także pierwszy burmistrz dr. Forthuber został aresztowany.

W Kaiserlautern został aresztowany burmistrz Mueller i wielu członków socjalnej demokracji.

Dzisiaj, w niedzielę o godz. 5 p.p. odbył się zebranie plenarne IV-tego Stowarzyszenia M. P. Obecność członków obowiązkowa.

Niemcy naruszyli strefę zmilitaryzowaną nad Renem.

Strassburg. — Około 1.000 hitlerowców uzbrojonych częściowo w karabiny zajęło w czwartek po południu koszar dawnego 170 pułku pionierów w Kehl w miejscowości położonej naprzeciwko Strassburga po prawym brzegu Renu.

Hitlerowcy obsadzili również magistrat domagając się dymisji dr. Duthnera. Na budynku magistratu wywieszono olbrzymią flagę hitlerowską.

— W związku z zajęciem przez hitlerowców koszar w Kehl władze francuskie zarządziły czuwanie nad odnośnymi miastami na Renie.

Komentując ten fakt dzienniki zaznaczają, że w Kehl podobnie jak w Rastadt

i Freiburg-Brigau leży w strefie zdemilitaryzowanej, gdzie w myśl artykułu 43 traktatu wersalskiego nie wolno Niemcom dokonywać żadnych aktów militarnych.

— „Liberte” podnosi wielki alarm z powodu zajęcia przez hitlerowców koszar wojskowych na przyczółku mostowym w Kehl, który należy do strefy zdemilitaryzowanej Nadrenji.

— W tej samej chwili — pisał „Liberte”, kiedy Paul Boncour oskarżał posła narodowego, że ten nieusłusznie wywołuje panikę wśród opinii publicznej Francji, hitlerowcy łamiąc przepisy traktatu wersalskiego, zajęli przyczółek mostowy Kehl.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Mówię panu, że sprawę gmachu naszego teatru już oddawna miałem za przesadzoną — oświadczył mi jeden z akcjonariuszów Tow. akc. budowy i eksploatacji teatru w Częstochowie, gdy się go zapytałem, czy już niema żadnego innego wyjścia, tylko likwidacja? Wiemy — mówił dalej — że spotka się to z ogromnym rozgorczyeniem w miejscowym społeczeństwie, a zwłaszcza u tych ludzi, którzy nigdy nie odmawiają swej współpracy i ofiar, gdy idzie o ogólne dobro społeczne.

— No, a co będzie z udziałem „Lutni”, wartośći kilkudziesięciu tysięcy złotych, — z udziałami Stow. Kupców Polskich?

— Niech już o tem myślą likwidatorzy, którym powierzona została ta przykra misja. Być może znajdą oni jakiś sposób zabezpieczenia chociażby tylko interesów „Lutni” i Stow. Kupców Polskich, bo o prywatnych akcjonariuszach niema co i mówić.

— Dobrze pamiętam — odzywam się — jak agitując za nabywaniem udziałów lub też na zebraniach, członkowie zarządu osobiste i solennie zapewniali, że akcje teatru są najpewniejszą i uczciwie oprocentowaną lokatą. Należy się więc spodziewać, że zarząd musiał mieć odpowiednią kalkulację, która teraz nie powinna nikogo, a zwłaszcza instytucje społeczne narazić na straty.

— Dlaczegożby ówczesny zarząd nie miał mieć kalkulacji? Do zarządu wszedło dwóch inżynierów i adwokat. Pozyskali zaufanie, pieniądze i kredyty, szło więc wszystko dobrze dopóty, dopóki nie nastąpiło pierwsze starcie z przedsiębiorcą budowlanym. Wówczas bomba pękła. Przedsiębiorca pomimo tego, że potrafił uzyskać wyjątkowo dobrą cenę, nie chciał znać w jednej i tej samej osobie starosty i prezesa zarządu (Tow. Bud. i eksploatacji teatru. Jednak

reżim należało podtrzymać, ale usunięcie przez policję upartego przedsiębiorcy, kosztowało tylko na początek samego wpisu w sądzie 10 tysięcy złotych. Ile to jeszcze później kosztowało pieniądze, straty czasu i niepotrzebnych wydatków, o tem, gdyby chciał najlepiej, mógłby zainteresowanych poinformować ten, który był od początku w zarządzie i przy budowie i eksploatacji, a teraz znów jest przy likwidacji teatru.

Lecz pomimo błędów i niedopatrzeń powstał jednak w mieście naszym ładny gmach teatru. Kosztował drogo, bo drogo, i jeszcze nie został wykonany, ale już stoi, a byłoby błędem nie do darowania, żeby nie pomyśleć nad kompletnym jego wykończeniem. Otwiera się tu piękne pole dla „Przyjaciół Częstochowy”. Robotnicza i materiałowa budowlana w porównaniu do lat ubiegłych dziś kosztują grosze, a przedsiębiorcy napewno zależałoby na dokończeniu rozpoczętej i pierwotnie powierzonej mu pracy, zatem idzie tu tylko o te „marne” pieniądze.

Niech więc wszyscy wierzący skruszy ciążące na teatrze długi, gdyż i tak nawet przy najlepszym warunkach, nigdy już swej należności oglądać nie będą, a wzamian za to niech akcjonariusze dopłacą do swych akcji jeszcze 25 procent, co utworzy wystarczający już kapitał na dokończenie z takim zapalem rozpoczętego kulturalnego dzieła.

Miasto nasze, poza trzema budowlami: Bank Handlowy, Bank Polski i Poczta, nie posiada ani jednego gmachu reprezentacyjnego, a dokończenie budynku i otwarcie teatru przyczyniłoby się do ozdoby ubogiego w budowie miasta i napewno rozbudziłoby w mieszkańcach większe zainteresowanie sztuką teatralną.

Jak u nas właściwie jest z tem zainteresowaniem teatrem, to trudno orzec. Zespół teatralny bez zarzutów i ceny niskiej, a tymczasem publiczności coraz

mniej. A kosztuje ta przyjemność teatralna i miasto i aktorów i wszystkich tych, którzyby jednak chcieli, żeby jaki taki teatr istniał w Częstochowie! Wprawdzie ani miejsce, ani też ta prowizoryczna — koncertowa sala nie bardzo zachęcają oddziaływać na bywalców teatralnych, ale to wszystko kwestia przyzwyczajenia, której jednak w Częstochowie osiągnąć dotychczas nie sposób. Tymczasem pomimo kryzysu, który z jednakową złośliwością występuje dziś zarówno na wsł, jak w mieście, nie wszędzie daje się zauważyć takie zubożenie dla teatru, jak u nas. Naprzykład w takim Wilnie dobrze egzystują dwa zespoły teatralne, a wypełnienie teatru po brzegi publicznością jest nietylko udziałem dni świątecznych. Nie mogłem też wyjść z podziwów, gdy w poniedziałek w teatrze miejskim na 15 minut przed rozpoczęciem przedstawienia stało jeszcze w ogonkach ze sto zgóró osób, domagając się biletów, przed okienkiem zaś poczęto coraz głośnieji objawiać niezadowolenie z braku miejsc i kwestji o do stawianie krzesła. Czy sztuka „Poculonek przed lustrem”, czy też gościnne wstępy Daczyskiego dają teatrowi wileńskiemu takie nieznanie u nas powodzenie, nie miałem czasu się tem bliżej zainteresować. Dość, że sztuka współczesna Fedory, w przekładzie Krzemieńskiego, grana jest w Wilnie przez ten sam zespół już kilkadziesiąt razy i zawsze przy wyprzedaży biletów. Ceny względnie niskie, gdyż 12 rząd kosztuje 1,25 zł., a przystawione krzesło, w tym samym rzędzie 1,50 zł.

A przecież w Wilnie jest niemal na każdej ulicy kinematograf, odbywają się koncerty i z powodzeniem prosperuje Teatr Muzyczny „Lutnia”. Na komedji muzycznej „Peppina” z udziałem Elny Gistedt, granej po raz 14-ty, znów wszystkie miejsca były zajęte, tam też zbierają zasłużone oklaski znani na naszej scenie: Halmirska, Szczawiński i Inni. Jak mi mówiono w Wilnie bleda aż pisał

czy, a pomimo to jak widać z powyższego, ludziska chodzą do teatru.

U nas zaś tak teatr, jak i kinematografy świecą pustkami, pomimo niebywale niskich cen.

Wątpliwe też, czy projektowane ulgi podatkowe dla przedstawień kinematograficzno-rewowych osiągną swój cel. Takie „występki artystów” w kinach, pomimo większej frekwencji publiczności, nietylko nie przyniosły przedsiębiorcy korzyści, ale bardzo często straty, gdyż cały zysk przechodzi do rąk przedstawicieli bardzo i to bardzo „lekkiej Muzy”. Tymczasem naprawdę wartościowy zespół artystyczno-teatralny w danym mieście pograżają w jeszcze większą otchłań niedzy. Jednak organizuje się taka „scena” — z punktu widzenia wal ki z bezrobociem wśród rzesz aktorów, muzyków, literatów itd., a także z punktu widzenia potrzeb kulturalnych ludności (!). A może „takie potrzeby kulturalne” już zawczasu się przygotowały dla tych licznych przybyszów, którym Hitler wypowiedział bezwzględna walkę, i którzy „na całego” walą do Polski. Jak dobrze pójdzie, to znów powtórzy się taka sama smutna historia, jaka miała miejsce, na kilka lat przed wojną, gdy moskałe wyrzucili wszystkich żydów z Rosji. Tak, jak wtenczas, gdy po wszystkich miastach Polski głośno na ulicy rozbrzmiewał rosyjski język, z żydowskim akcentem przez nachala litwaka, ciężkiego w pożytku nawet dla polskiego żyda, tak samo może być i teraz, że niemieckie butne żydostwo zaleje nam na nowo Polskę i ogłuszony żargonem niemieckim. Już to Polska i jej rdzenni oby watele nie mogą narzekać na brak sposobności do okazywania nigdzie niepraktykowanej tolerancji. To też robi się nam ciężko i coraz ciśniej, gdyż musimy coraz więcej ustępować miejsca tym, którzy tak chętnie do naszego kraju napływają.

Pogromy, napady i morderstwa

Znęcanie się nad Żydami z Polski.

Berlin. — Akcja terrorystyczna, rozwijana przez szturmówki hitlerowskie przed domami towarowymi w Berlinie, kontynuowana była także i w ciągu dnia wczorajszego.

U wejść do domów towarowych stały hufowki hitlerowskie, przestrzegające przechodniów przed wstępowaniem do żydowskich domów towarowych. Niektóre sklepy nie zostały wogóle otwarte.

W Wuppertal zjawily się rano przed sklepami żydowskimi grupy hitlerowców, które udaremniły ich otwarcie.

Także w Glatzbach wymuszono zamknięcie żydowskich domów handlowych i sklepów.

W Düsseldorfie w piątek rano ustawily się oddziały S. A. przed żydowskimi sklepami i nie dopuścily do otwarcia ich. W centrum miasta i na starym mieście zamknięto sześć wielkich domów handlowych i kilka drobniejszych sklepów żydowskich.

Równocześnie z prowincji nadchodzą szereg wiadomości coraz intensywniejsze go teroru szturmówek hitlerowskich.

Wrocław. — Bojówki hitlerowskie ugrupowały miejscowego intendenta teatru miejskiego Barmanna, znanego ze swoich przekonań socjalistycznych.

Barmanna wywieziono za miasto do pobliskiego lasu, tam znęcano się nad nim w okrutny sposób. Omdlałego intendenta znaleźli mieszkańcy i odwieźli go do szpitala.

London. — „Daily Herald” powołuje się na wiarogodne źródła i donosi, że szturmówki hitlerowskie urządzają prawdziwe sądy inkwizycyjne dla aresztowanych przeciwników politycznych.

Wedle informacji wymienionego pisma w samym Berlinie mają się znajdować 3 tajne areszty, gdzie aresztowani katowani są w nieludzki sposób. Dozorczy tych aresztów dla wydobycia zeznań od dekwentów, układają ich żelaznymi prętami, przyczem tortury te trwają nieraz godzinami.

Storturowane ofiary przewozi się następnie do szpitala, gdzie są zupełnie izolowane od świata, gdyż nawet członkowie ich rodzin z obawy o własne życie, nie odwiedzają.

„Daily Herald” przyjmuje pełną odpowiedzialność za prawdziwość powyższej wiadomości.

Berlin. — Do generalnego konsulatu Ryplitej w Berlinie zgłosiła się delegacja mieszkańców Grenadierstrasse, na której zamieszkuje przeważnie polscy Żydzi. Delegacja prosiła władze polskie o opiekę, ponieważ mieszkańcy tej ulicy zagrożeń są terorem ze strony szturmówek hitlerowskich.

W ciągu nocy nalepiono na wszystkich domach tej ulicy kartki, zapowiadające, iż „polscy Żydzi wynieść się muszą z przeciągu 24 godzin, w przeciwnym razie sprawona im zostanie krowa łaźnia”.

Władze polskie w pierwszej linii starają się o wzmocnienie ochrony policyjnej. Niezależnie od tego jednak przesładowanie obywateli polskich będzie przed

miotem interwencji dyplomatycznej ze strony władz polskich.

Berlin. — Wśród przebywających licnie w Berlinie Żydów z Polski wstrząsające wrażenie wywołała wiadomość o losie sławnego rabina Frenkla, który w biały dzień napadnięty został w swym mieszkaniu przez hitlerowców i pobity do nieprzytomności. 70-letniego rabina zamakrowano do tego stopnia, iż w stanie groźnym musiano go przewieźć do szpitala.

Do kupca Abrahamą Mittelmana przyšli przy Brandnburgerstrasse dwaj umundurowani hitlerowcy, żądając od niego ognia do papierosa. Na oświadczenie, że nie pali i zapalek przy sobie nie posiada, został Mittelman aresztowany (1). Mittelmana zaprowadzono do pobliskiej restauracji, będącej stałą kwaterą szturmówek hitlerowskich, poczem zażądano od przerażonego Mittelmana, aby wypił jakiś podany mu płyn. Obawiając się, że to jest trucizna, wzbraniał się uczynić zadość temu żądaniu. Wtedy hitlerowcy przyłożyli mu rewolwer do skroni, żądając, aby natychmiast podany płyn wypić. Kiedy Mittelman dalej wzbraniał się, został pobity rękowścią rewolweru w głowę aż do utraty przytomności.

Inny obywatel polski, Ajzyk Weiss, na padnięty został w mieszkaniu, dokąd wtargnęło 8 umundurowanych hitlerowców. Wywieźli go oni wraz z drugim jeszcze aresztowanym przez nich człowiekiem do pustego garażu przy Prenslauterstrasse, gdzie 30 hitlerowców rzuciło się na nich, bijąc gumowymi pałkami do utraty przytomności. Następnie szturmowcy hitlerowskie, którzy przedstawili się jako policja pomocnicza, oddali swe ofiary policji kryminalnej, która trzymała ich w areszcie 5 dni. Za utrzymanie w areszcie policyjnym kazano Weissowi zapłacić 1,80 marek.

TELEGRAMY

KS PRAŁAT ULITZKA ZRANIŁY PRZEZ SZTURMOWCÓW.

Gliwice. — Wczoraj wieczorem w Gliwicach odbyło się zebranie centrowców, na którym referował znany przywódca katolickiego centrum na Śląsku opolskim poseł ks. prałat Ulitzka.

Po otwarciu zebrania wpadła na salę bojówka umundurowanych i uzbrojonych hitlerowców, rozpędzając zgromadzenie.

Ks. Ulitzka uderzony został pałką gumową tak silnie w głowę, iż musiał udać się do lekarza. W samochodzie tego wybitu szyby i rozcięto gumę na kole.

DLACZEGO W ROSJI BRAK ŻYWNOŚCI I ODIĘŻY.

Moskwa. — Premier rządu sowieckiego Mołotow odpowiadając na pytania delegatów kolektywów gospodarczych przybyłych najazd — w sprawie braku żywności i odzieży w Rosji oświadczył, że rząd sowiecki obawiając się wojny ze światem kapitalistycznym(?) zmuszony



Hollo Hallo

Polskie Radio Katowice

Wiadomości dla Pań

Bezplatna kosmetyka dla wszystkich Pań!

Wszyscy nauczyliśmy się oszczędzać i rezygnować, a przedwzyskilem Wy, Szanowne Panie domu. Mimo to wciąż Was wszystkie te drobności, które potrzebne są dla pielęgnacji własnej osoby. To podsunęło myśli naszej, że swych marbowych wyrobów znanej firmy Kollontaj, dopomóc nieco swym wiernym konsumentkom.

Jako przeczorne gospodynie domu umiecie Panie nalezyć oszczędzać. Nie kupicie Panie taniego, cennego, poprzedniego gatunku mydła, lecz żądacie towaru pierwszorzędny, gdyż w użyciu jest to co najlepsze, zawsze najtańsze. A zatem żądacie będziecie Panie zawsze mydła „Kollontaj z prałką”

Recha ręce myje! Ponieważ zachowujecie wierność firmie „Kollontaj”, przeo odbiera Wam ona Wasze troski o pielęgnowanie włosów. Od dziś otrzymacie bezpłatnie w sklepie przy zakupnie 1 kg mydła „Kollontaj z prałką” i paczkę Shempunala Kollontaja w oryginalnym opakowaniu, wartości 40 groszy.

Kupując tylko 1/2 lub 1/4 kg otrzymacie odpowiedni bon. W ten sposób polaczymy praktyczne z pożytecznym. Z mydła „Kollontaj z prałką” byłyscie Panie zawsze zadowolone, a obecnie otrzymacie w dodatku, bezpłatnie, wypróbowany srodek do pielęgnowania włosów. Zapamiętajcie sobie to przy następnym zakupnie.

Mydło „Kollontaj” oszczędza Wasze pracowite ręce i chroni Waszą drogą bieliznę.

Kollontaj’a Shempunal do mycia i pielęgnowania włosów, czyni włos piękny, puszystym i miękkim.



FMU

Z ostatkowej maskarady ulicznej w Częstochowie. Zdjęcie nasze przedstawia wielką grupę t. zw. „przebiezańców”, tacy tłumnie zalegali częstochowski. Aleje w ciągu trzech wieczorów ostatnich.

był zrezygnować z niektórych interesów gospodarczych oraz z wykonania niektórych planów produkcji niezbędnej dla zaopatrzenia robotników i włościan w towary przemysłowe.

Szeręg fabryk w 1932 r. przekształconych zostało wyłącznie na potrzeby armii czerwonej. Rząd zmuszony był tak postąpić, gdyż niektóre państwa odmówily podpisania paktu o nieagencji z sowietami.

Groźba rozruchów w Austrii.

Wiedeń. — Sytuacja polityczna w Austrii doznała obecnie dalszego zaostrzenia w związku ze zwolnieniem pełnego posiedzenia parlamentu przez pos. Straffnera na przyszłą środę, co uważane jest przez rząd, oraz stronictwa prorządowe za sprzeczne z konstytucją. Nie jest wykluczone, iż odbycie tego posiedzenia doprowadzi do zastosowania

Krwawe demonstracje studenckie

w Lwowie.

Lwów. — Wczoraj około godziny 7-ej wieczorem doszło tu do bardzo burzliwych demonstracji studenckich. Około 500 akademików zgromadziło się samorzutnie przed gmachem więziennym na Brygidkach, gdzie przebywa 24-ch aresztowanych studentów. Demonstranci wznosząc okrzyki, domagali się uwolnienia aresztowanych.

W pewnej chwili na demonstrantów na tarła policja. „Akademicy wycofywali się ulicami Akademicką i Legionów w kierunku placu Fredry. Oddział policji konnej kilkakrotnie szarżował w tłum.

W międzyczasie na placu Fredry zgromadziło się olbrzymi tłum publiczności. Grupa około 300 studentów cofnęła się w kierunku domu akademickiego.

Wezwane pomoce policji pieszkiej i konnej obsadziły wielki obszar śródmieścia, zamykając ulice: Akademicką, Romanowicza, Fredry, Sokola, Chorażczyzny i In. Ulice te oczyszczono z publiczności.

EKSPLOZJA OLBRYMIEGO ZBIORNIKA NA BENZYNE W RUMUNII.

Bukareszt. — W Ploeszti wyleciał w powietrze olbrzymi zbiornik na benzynę. Szkodą wynosi przeszło 100 tysięcy złotych. Ofiar w ludziach nie było. Przewodząca eksplozji nie jest znana.

TAŃCZYĆ

gruntownie, modnie, tanio, użył znana szkoła baletu **KAMILIOWA KOTECKIEGO**, w lokalu własnym ul. WARSZYŃSKA 6, d. JANA. Zapisy na kursy I-II-III codz. od 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpoczęcie. Lokaje praktyczne w tych dniach jak zwykle.

sząc okrzyki na cześć armii polskiej. Dom akademicki obsadzono ze wszystkich stron policją. Z wnętrza nie wypuszczano nikogo, jak również nikogo nie wpuszczano. Na miejscu starcia zjawili się prokurator, starosta grodzki i szereg wyższych urzędników województwa. Nadjechali również rektor uniwersytetu ks. prof. Gerstman oraz prorektor prof. Krzemieniecki.

Lwów. — Jak podają urzędowo, rannych było w czasie starć 4 policjantów, z tych jeden dotychczas przebywa w szpitalu, gdzie musiano go poddać operacji trepanacji czaszki. Aresztowano ogółem 28 akademików i 2 robotników. Wszyscy przebywają w aresztach śledczych policyjnych.

WIOSNA I POWODZIE W POŁNOCNÝCH WŁOSZECH.

Rzym. — Od szeregu dni w półn. Włoszech panuje aura prawdziwie wiosenna. Z powodu znacznej wyższej temperatury śniegi gwałtownie topnieją, powodując z równoczesnymi obfitymi opadami silne wezbranie rzek.

ROOSEVELTOWI ZNOW POŚLANO MASZYNĘ PIEKIELNĄ.

Watertown. — Z Watertown donoszą urzędowo, że przed pewnym czasem znaleziono tam znowu bombę, zaadresowaną do Roosevelta, podobną do tej, jaką 19 lutego wysłano do Roosevelta do Waszyngtonu.

Jak wiadomo, pierwsza bomba została również z Watertown wysłana do Waszyngtonu. Wypadek był dotychczas trzymany w tajemnicy, by nie utrudnić poszukiwań za sprawcą.

SPRAWCA ZAMACHU NA ROOSEVELTA SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Miami. — Sprawca zamachu na prezydenta Roosevelta i s. p. burmistrza Czermaka, Zangara, został wczoraj skazany na karę śmierci na krześle elektrycznym.

Chicago. — Zwłoki s. p. burmistrza Czermaka zostały ustawione na katafal-

POŻYWNE ŚNIADANIE

JEST PODSTAWĄ CAŁEGO DNIA! Nasze pożywienie nie zawiera wystarczających substancji odżywczych, by podtrzymać siły i energię — uzupełnić je może tylko OVOMALTYNA, pełnowartościowa witaminowa żywność, która w przeciwieństwie do większości produktów jest pokarmem całkowicie zaspakajającym potrzeby ustroju.

Ovomaltyna rozpuszczona w ciepłym mleku, kawie lub herbacie, czyni doskonały napój i spożyta na śniadanie, wzmacnia organizm i przysparza sił.

OVOMALTYNE

składa się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przytem lekkostrawno i łatwa do przyrządzenia.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER Sp. Akc.

KRAKÓW

CENY

puszka 125 gr. — ZI 2 50
250 gr. — ZI 4 30
500 gr. — ZI 7 80



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

Proby i broszury wysła się bezpłatnie.

ku w ratuszu i przez cały dzień defilowały przed ratuszem obficie tłumy publiczności, oddając ostatni hołd tragicznie zmarłemu burmistrzowi. W dzień pogrzebu burmistrza, który odbędzie się dziś, zarządzono jednogminutowe milczenie.

ze nie oglądałem śladów.

Zadają jeszcze pytania świadkowi dr. Woźniakowski, a następnie rzeczoznawca prof. Olbrycht, w jakim stanie świadek znalazł datenkę, czy stwierdził już śmierć, czy było stęzenie, jaka była temperatura, w jakiej zastał pozycję datenkę w łóżku, na co świadek odpowiada, że datenka leżała nawznak i że przeprowadził oględziny do pasa.

Jutro o godz. 9-ej dalszy ciąg rozprawy. Przesłuchiwany będzie w dalszym ciągu inż. Zaremba.

Wyjazd do Brzuchowic w wizję lokalną nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia, prawdopodobnie w czwartek lub piątek.

DEMONSTRACJE STUDENTÓW W LUBLINIE.

Lublin. — Od kilku dni powtarzają się w Lublinie demonstracje studentów tamtejszego uniwersytetu przeciw obaleniu autonomii akademickiej. Wczoraj wie-

WRAZANIA I UWAGI.

Ubrał się diabeł w ornat i na mszę wydzwaniał.

Przystawoło to da się w zupełności zastosować do kilku czestochochskich bezbożników. Myliłby się ten, który sądził, iż jaczejki bolszewickich bezbożników są tylko w dużych miastach, jak Warszawa. Są one i w mniejszych miastach, jak Czechochowa. Mają swoje pismka, zawsze z redaktorem żydem, w których wylewają jad, zóć i nienawiść na Kościół katolicki, a osobliwie na duchowieństwo. Aby jednak ukryć swój satanism przed okiem katolickiego społeczeństwa, Czechochowskie bezbożnicy przywdziewają na siebie albo szate niewinnych baranek i piszą o sobie „Rzućcie na nas kamieniem”, albo też przyobiekają się w toż uczonej historyków, teologów i biblistów i operują przekręcanymi cytatami z Pisma św. na poparcie swoich kataryskich wywodów, lub na potępienie kieru katolickiego.

Wzywają się obłudnicy na Chrystusa, iż był „sługą małych i ubogich”, ale sami stoją daleko od Chrystusa i zwalczają Jego dzieła: Kościół św., kapłaństwo i sakramenta, że wspomnę o małżeństwie. Razi ich w oczy własność kościoła katolickiego, gdyż chęliby bezkarnie grabić i palić majątek kościelny, jak w Bolsewizji, Hiszpanii i Meksyku. Nie uznają autorytetu Kościoła i u o z a g a c e g o, ale sami prawem kaduka przywłaszczają sobie władzę kazania, przekroczenia i trafowstania Pisma św. oraz narzucania swoich przewrotnych pojęć czytelnikom „Słowa Czechochowskiego”. I teja krowodye iży nad niedza ludzka, ale dla ulżenia tułi nedyz palcem nie kiwna, chociaż w dzisiejszych czasach oni jedni tylko odbywają w dostatkach. Gdy tymczasem Kościół katolicki przetrwał, przetrwał i kapłanów powstał do życia towarzyszywa dobroczynność, konferencje św. Wincentego a Paulo, tanie lub bezpłatne kuracje etc. A jeśli tu i owdzie organizacje świeckie rzuciły się do akcji miłosierdzia, to nie skądinąd miłosierdzia tego nauczyły się. Jak od Kościoła katolickiego, który tak zaciekłe jest zwalczany przez bolszewicko czestochochskich.

Planę na ustach mają wrogowie Kościoła, lekroć odzwalały się o kapłanach katolickich, straszak „klerykalizm” średnia sen z ich oczu i wtrąca w stan maligny i bredzenia. Strzelają w i

czorem doszło na tem tle do ostrych starć. Około stu studentów szło główną ulicą miasta śpiewając „Hymn Młodych” i wznosząc okrzyki na cześć autonomii. Zastąpiło im drogę kilkunastu policjantów, uzbrojonych w pałki gumowe, którzy po części rozpraszali studentów i trzech aresztowali. Wywołało to wzburzenie przeciwników, którzy wraz z kolegami aresztowanych podążyli tłumnie w stronę komendariatu policji. W pewnym punkcie tłum natknął się na kordon posterunkowy i przerwał go. Policja, otrzymawszy liczne posiłki przystąpiła do nowych aresztowań. Zatrzymano ogółem kilkanaście osób.

Zarobki górników nie będą obniżone.

Katowice. — W piątek odbyło się w Katowicach posiedzenie komisji arbitrażowo - pojednawczej, która zajmowała się zatargiem zarobkowym w górnoląskim przemyśle węglowym. Obradom przewodniczył inż. Kossuth.

Przedstawiciel Związku pracodawców dyr. Tarnowski zakwestjonował kompetencje komisji arbitrażowo-pojednawczej. Robotnicy kategorycznie zastrzegli się, iż nie godzą się na żadną obniżkę płac.

Komisja uznała się za kompetentną do załatwienia tego sporu i po przemówieniach pp. Grajka, Stańczyka i Derejzaka wydała wyrok, mocą którego dotychczasowe zarobki górnicze na Śląsku przedłużone zostały na dalszych 5 miesięcy, t. j. na czas od 1 marca do 31 lipca br. z 14-dniowym terminem wypowiedzenia.

ZASTRZELIŁA SZWAGRA PONIEWAŻ NIE CHCIAŁ WRÓCIĆ DO ŻONY.

Łódź. — Wczoraj późnym wieczorem na terenie Pabjanic rozegrała się krwa- wą tragedją rodzinną.

Leopold Augustyn od dłuższego czasu miał nieporozumienia ze swą żoną, która w końcu opuścił. 16-letnia siostra opuszczona, Renata Lewa, zajęła wrogie stanowisko wobec szwagra, domagając się, ażeby powrócił do żony. Wczoraj w czasie kłótni na ten temat, kiedy dziewczyna zażądała od szwagra ostatecznej decyzji w tej sprawie, Augustyn wybiegł z mieszkanka na podwórze. Renata pośpieszyła za nim i dała do niego 6 strzałów, kładąc go trupem na miejscu. Dziewczyne aresztowano.

DZIEWIĘCIE „GRAND-KINO”

Stodka Liljana Harvey
LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIEŚĆ
z ulubieńcem Henri Garatem.
Tylko 1 poranek w niedzielę o godz. 12.30
Krół to ja! z Vlasta Burjanem.
Wajtales 30 gr.

Piąty dzień procesu Gorgonowej

Zakończenie przesłuchania St. Zaremby.

Kraków. — W dniu wczorajszym wsłuchano w wielkiemu zaostrzeniu kontroli biletów, publiczności jest na sali mniej, niż zwykle. Na wstępie posiedzenia, przewodniczący wygłosił przemówienie, w którym podkreślał, że pragnie prowadzić proces w atmosferze spokoju, powagi i bezstronności. Wszystko, co mogłoby zakłócić atmosferę, musi uznać za niewłaściwe i prosi publiczność, aby się wstrzymała od wyrażania sympatii dla tej, czy innej strony. Następnie przewodniczący prosi sędziów przysięgłych, aby nie zadawali bezpośrednio pytań oskarżonej i świadkom, ale kierowali się przez przewodniczącego.

Następnie w dalszym ciągu badany jest Stas Zaremba. Zadaje mu pytania adv. Woźniakowski. Krząca one ciągle około ednego zagadnienia: czy Stas mógł poznać Gorgonową, gdy się obudził, czy też nie. Wreszcie przewodniczący zwraca się do świadka z następującym zapytaniem: — Powiedzieli pan wielokrotnie, że po obudzeniu się wolał pan na Lusie i ujrzał ostac, która szła ku schodom i na te łrzywi poznał pan w niej Gorgonową. Czy pan przy tem zeznaniu obstate pod przy sięgą?

Świadek: Tak.
Następnie rzeczoznawca dr. Olbrycht zapytuje się świadka, w jakiej pozycji znalazł siostrę.

Świadek: Leżała ona nawznak, głowę miała przekroconą.

O godz. 10-ej rano ukończone zostało przesłuchiwanie Stasia Zaremby.

Na sąle wzwany został Henryk Zaremby. Sąd zaprzysiężył świadka i przystąpił do przesłuchania.

Opowiada on szczegółowo, jak i kiedy poznał Gorgonową. Stwierdza, iż nie przyrzekał jej małżeństwa, że decydującym w tym względzie był dla niego jej przyszły stosunek do dzieci. Stosunki między nim a nią były narazie dobre i za częły się psuć dopiero wówczas, gdy na świat przyszło dziecko.

Przewodniczący: Czy dochodziło między nimi do kłótni i awantur?

Świadek: Tak.

Podczas jego zeznań, Gorgonowa się uśmiecha.

Dalej świadek potwierdza, że Gorgonowa żądała od niego 10.000 dol. i wyraża, że zerwałby z nią „uż dawno, gdyby

Zeznaje Henryk Zaremby i dr. Csala. Nie dziecko, które chciał on zatrzymać u siebie, a Gorgonowa się nie zgadzała. Świadek potwierdza, że Gorgonowa niejednokrotnie groziła Lusie i on jej wytykał nieostojność tego. W nowem mieszkaniu nie miała mieszkać Gorgonowa, chociaż tego domagała się bardzo. Mieszkanie miało należeć do Lusie.

Następnie opisuje świadek wydarzenia z nocy z 30 na 31 grudnia 1931 r. Gdy się obudził wskutek strasznego krzyku Stasia, wszedł do pokoju oskarżonej i za uważał tam jakąś postać.

Stas stał na progu i krzyczał.

Po chwili wrócił do swego pokoju, zapalił świecę i zauważył wtedy Gorgonową. Zbrodnia tak nim wstrząsnęła, że nie wiedział, co się koło niego dzieje. W pewnej chwili podeszła do niego Gorgonowa, objęła go i powiedziała: Nie martw się, co się stało, to się nie odstań. Potem zauważył, że ma ślady krwi na koszuli. Narazie Gorgonowa tłumaczyła się że się skalectyła szklkiem od kieliszka, później jednak przyznała się, że skalectyła się przy zбиiciu szuby.

Po przerwie o godz. 12-ej m. 40 odtóżono przesłuchiwanie H. Zaremby, a zeznania złożył świadek dr. Csala, który opowiada szczegółowo, jak został wzwany przez Gorgonową do willi Zaremby na ratunek zamordowanej Lusie, przytacza swoje drobne spostrzeżenia i twierdzi, że oglądając to wszystko, nabawił przekonania, że wykonawcą zbrodni był ktoś ze znajdujących się w domu.

Zkolei prokurator zadaje świadkowi szereg pytań odnośnie tego, skąd jest poinformowany o stosunkach w domu inż. Zaremby, o scyskach, o obrażeniach odnoszonym się oskarżonej do datenki Lusie. Świadek dr. Csala odpowiada, że wszystko to słyszał pośrednio.

Prok. Prztylski: Kiedy pan przyszedł do willi, zobaczył pan wielką rozpacz ojca. Niech mi pan powie, czy oskarżona rozpacziała, była zdenerwowana, płakała?

Świadek: Wcale nie rozpacziała.

Świadek Csala opowiada w dalszym ciągu, jak zastał martwe zwłoki Lusie w łóżku, zbadał serce, puls, temperaturę i skonstatował śmierć.

Obr. Ettinger: Wykluczył pan podkład erotyczny ze względu na zachowanie się datenki.

Św. Csala: Ja przecie powiedziałem,

U kobiet w ciąży i młodych matek, stosowa-
nie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józe-
fa” wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka
i żółci. Zalecana przez lekarzy.

Dźwiękowy Teatr „ODEON”
Dziś! Sensacja! Aktualność! Napięcie!
Mandżurja Płonie!
Pełen grozy i realizmu dramat
na tle ostatnich walk w Chinach.
Jako drugi program damy — film potężny i prosty
jak polegnąć i prostem jest życie!
AFRYKA MOWI!
Objaśniała w języku polskim.
Ceny miejsc zwykłe. Szeregowie w afiszach.

Dar zapomnienia...
A gdy już cicha, pełna ludzkiej twrozi
Przed nieistnienią zagadka tajemna.
Na grób mój przyjdiesz pożegnać się ze mną.
Niech nie będzie twój żal zbyt ubogi.
I niech cmentarne nie natchną cię progi
Do skrucy, która byłaby daremna.
Iżes to słóście zgasiła nademną
Za to, że m dla cię nie miał myśl wrogiej...
A żem się może zbyt wstydził słabości,
Która ci jeno przebaczyć umiała
Ten cios ostatni z twej ręki kochanej —
Niech ci dziś piosnka z za grobowej śolany,
Która tak dluogo da ciębie miłczala,
Dar zapomnienia zesła mej miłości...
Józef Króblecki.

KRONIKA

Niedziela
12 MARCA
Dziś — Grzegorza W. pap.
Jutro — Krystyny pn i m.
Wschód słóica o godz. 6.03
Zachód " " 17.46
Kalendarzyk historyczny:
Śmierć Władysława Łókieitka
w 1333 roku.

— **Z Jasnej Góry.** Dziś, w niedzielę,
przyjda zakończyć nowenny na inte-
ncję przysiężenia kanonizacji naszego
rodaka b. Andrzeja Boboła. Nowenna za-
kończona będzie uroczystą Mszą św. na
Jasnej Górze przed Cudownym Obrazem
Matki Bożej o godz. 10-jej min. 30. Mszę
św. odpwaji i naukę wygłósi O. Pius
Przedziwicki. Generał Zakonu Ojów Pa-
ulinów. W nabożeństwie wezmą udział
Sodalacie Marjańskie Żeńskie i Męskie, a
także Stowarzyszenia Kobiet i Mężczyzn
Katolickich wszystkich parafii miejscowy-
ch.

czego 102, skórzanego 88, drzewnego 486,
spóżywczo 538, odzieżowego 104, bu-
dowlanego 129, oraz poligraficznego 196.
Największa liczba zatrudnionych, mia-
nowicie 86.055 robotników przypada na
przemysł włóknienny, najmniejsza zaś
3.851 na przemysł skórzany.

— **Zebrań sprawozdawcze L. O. P. P.**
W dzisiejszą niedzielę o godz. 13-jej w
pierwszym terminie, a o godz. 13-jej m. 30
w drugim terminie odbędzie się zwyczaj-
nie sprawozdawcze ogólne zebrań Komit-
tetu Powiatowego L. O. P. P. Porządek
dzienne przewidyje: zagajenie zebrań,
wybór prezjum, sprawozdanie z dzia-
łalności za rok 1932, sprawozdanie kaso-
we, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
wybór członków Zarządu na miejsce us-
tępujących, wybór delegatów na ogólne
zgrupowanie komitetu wojewódzkiego,
wniośki Kól, zgłoszone w myśl art. 19
§ 5 statutu LOPP i wolne wniośki.

— **Ógólne zebrań Stowarzyszeń Męż-
czyzn Katolickich.** Dziś, w niedzielę, o
godz. 5-jej po południu odbędzie się w sali
Katedralnej ógólne zebrań Stow. Męż-
czyzn Katolickich parafii św. Rodziny i
św. Zygmunta. Na godzinę przed zebra-
niem będą przyjmowane skłádki człon-
kowskie i dokonywane zapisy nowostę-
pujących członków. Wstęp wolny dla
członków i sympatyków.

— **Dzień św. Józefa a śluby i zabawy.**
Wobec błędnych mniemań, że śluby i za-
bawy mogły się odbywać w dniu św. Jó-
zefa 19 marca Kurja Biskupa w ókólności
do duchowieństwa wyjaśnia, że śluby i
zabawy ani w dniu św. Józefa, ani w wi-
gilij tego dnia nie są dopuszczalne i po-
lećca duchowieństwa związków małżeń-
skich w tych dniach nie błógosławić.

— **Przedstawienie w sali Katedralnej.**
Stariamem Asysty Jasnogórskiej odbędzie
się w dzisiejszą niedzielę o godz. 7 wiecz.
w sali Katedralnej przedstawienie p. t.
„Pójnia, córka Piłata”. Udział biórka 32
osoby. Zgrany zespół, nowe kostjumy,
i doborowa orkiestra, jak również reżyse-
ria p. Poliszewskiego, powinna wszyst-
kich zachęcić do ujrzenia tej ciekawej i
wzruszającej sztuki.

— **Wysiedlanie polskich obywateli z
Niemiec.** W związku z nowym kursem
polityki niemieckiej i wyzbytem jakich-
kolwiek óbstónek przesiedlaniem w
Niemieczech obywateli Państwa Polskiego
od kilkunastu dni przez miejski wydział
opieki społecznej przewija istna defilada
robotników, wysiedlonych z Niemiec i zdą-
żających przez Częstochowę do różnych
miejscowości kraju. Magistrat zaopatruje
ich w bilety do najbliższych stacji.

— **Odczyt o obronie przeciwgazowej
w Rakowie.** Dziś, w niedzielę, zaraz po
sumie w sali Akcji Katol. w Rakowie p.
A. Poliszewski wygłósi odczyt p. t. „W
bronie przeciwgazowej ludności cywilnej”,
połączony z pokazami praktycznymi.
Wejście bezpłatne.

Bezpośrednio po odczycie odbędzie się
zebrań Stow. Mężczyzn Katolickich,
celem zawiania kół L. O. P. P.

— **Zebrań Rady Związkowej Stow.
M. P. W.** w poniedziałek dn. 13 b. m. o godz.
16-jej w lokalu Akcji Katolickiej (ul. Najśw.
Marij Panny 64) odbędzie się zebrań
Rady Związkowej Stow. Młodz. Polskiej.
Porządek obrad przewidyje: zagajenie,
odczytanie protokółu z ostatniego zebra-
nia, sprawozdanie z działalności Związku,
plan pracy i wolne wniośki.

Óstatnio wysiedlony został częstochow-
wianin Władysław Kędra, który przez 17
lat mieszkał i pracował w Recklinshausen
w Westfalii i przed kilkunastu dniami zo-
stał uwięziony i wraz z żoną wysiedlony
z Niemiec. Nadomiar zięgo cały dobytek
Kędry zaginął. Do Częstochowy wrócił
on dosłownie jako nędzarz, zdany na mi-
łosierdzie publiczne.

— **Zebrań drobnego kupiectwa chře-
ścijańskiego w sprawie kredytów.** Dziś,
w niedzielę, o godz. 15-jej i pół w siedzi-
bie Okr. Towarzystwa Rzemieślniczego
(I Aleja nr. 9) odbędzie się staraniem Za-
rządu Sekcji Średniego Kupiectwa przy
Stow. Kupców Polskich zebrań w sprawie
podjęcia starań o kredyty dla drob-
nego kupiectwa chrześcijańskiego.

— **Przedstawienie w sali teatralnej na
Częstochowie.** Dziś, w niedzielę w
sali teatru przy fabr. Częstochowska
zespół amatorów T-wa Teatralno - wo-
kalno - muzycznego wystawia 5-ciu akto-
wą sztukę „Matka Szwarcenkopf” G. Za-
polskiej. Początek o godz. 6 po południu.
Ceny miejsc od zł. 0.30 do zł. 1.50.

Nowe ulgi kolejowe

dla młodzieży szkolnej.
Z dniam 1 kwietnia br. min. komun-
kacji przyznało młodzieży szkolnej sze-
reg dalszych ulg tak przy przejazdach in-
dywidualnych jak i grupowych.

Ulgie te uprzywilejniają młodzieży szkol-
nej podróże koleją bądź to do miejsc sta-
lego zamieszkania, bądź w celach krajo-
znawczych, leczniczych, turystycznych,
sportowych itp.

Od 1 kwietnia począwszy, zaświadcze-
nia wydawane przez władze szkolne, u-
prawniające do 50 proc. zniżki kolejowej
pozwolą na dokonywanie nieograniczonej
ilości przejazdów w dowolnych kierun-
kach w okresie czasu, na który opiewa

F.T. HURTOWY SKŁAD CERAT
Linoleum i Przyborów Tapicerskich
I. HOLLAND I S-ka
w Częstochowie, ul. Berka Joselewicza 6
(dawn. Ogrodowa, sklep obrony)
Nowotworzonó skłád zapomniał jest w wielki
wybór: chodników, óswarów, miszów, linoleum, ó-
pony nierozkaszalne (brezont), sienniki, leśnaki,
óskóła polowe i t. p. po cenach fabrycznych
Polecańce się żakawym względem S. Klimentia
kreóliny się z pozaraniem
I. HOLLAND I S-ka Częstochowa.

— **Praca w przemyśle przetwórczym.**
Według óstaniach danych Główn. Urzę-
du Statystycznego, dotyczących zatrud-
nienia w przemyśle przetwórczym, w
styczniu r. b. czynnych było ógólmem na
terenie całej Polski 3.994 zakłádów, nie-
czynnych zaś — 1.970 zakłádów.

Przy produkcji zatrudnionych było ó-
gólmem 281.196 robotników, w tem 145.223
zatrudnionych całkowie i 135.973 za-
trudnionych częściowó.



SŁÓŃCE BEZ PRZERWY!
Utarło się zdanie, że „bielenie na słóńcu” jest
najlepszym środkiem do otrzymania białej
bielizny. Sposób ten jednak rzadko można zasto-
sować — w miesiącu prawie nigdy. Radian nato-
miast zawsze jest do dyspozycji i dlań, dzięki
swojej zawartości mydła i tleny, zupełnie tak samo,
jak słóńce. Mydło rozpzcza brud, a miliony
drobniutek pęcherzyków przenikają tkaninę i
nadają jej ónieżną białość. Jest to niezawodny
sposób, gdyż Radian jednocześnie pierze i bieli,
a przytem ószczędza bielinę.

RADION

BIELI JAK SŁÓŃCE!
„... A PRZEDTEM NAMOCZYĆ W PROSZKU SCHICHTA”

zaświadczenie. Dotychczas zaświadczenie
takie uprawniało do jednorazowego prze-
jazdu pomiędzy wymienionymi w zaś-
wiadczeniu stacjami. Zaświadczenia tak-
ie zakłady naukowe wydawać będą mog-
ły nietylko w okresie swiat i wakacji,
lecz przez cały rok wg. uznania władz
szkolnych bez względu na cel podróży.

Wreszcie dla zbiorowych wycieczek
szkolnych przyznana została 75 procento
wa zniżka, która stosowana będzie do
końca 1934, pryzciem wymagane do u-
zyskania tej ulgi dotychczasowe mini-
mum 10 osób zmniejszone zostało do 8.

Widmo strajku

Robotnicy huty „Raków”, należącey do
koncernu Zakłádów Modrzejowskich, wo-
bec załegania zarządu huty w wypłatach,
postanowili rozpocząć w poniedziałek 13
br. gódkówkę, ó ile do tego czasu nie o-
trzymają co najmniej wypłaty na dwa ty-
godnie.

Inspektorat pracy czyni energiczne sta-
rania, aby nie dopuścić do wybuchu strajku.

— **Ceny chleba.** Podług órządowych
danych, na 1 b. m. zanotowano detalic-
ne ceny 65 proc. żytniego chleba pyłto-
wego za kg.: Warszawa i Drohobyć 37
gr., Lwów 36 gr., Wilno, Stanisławów i
Gdynia 35 gr., Pińsk, Tarnopol, Kraków,
Katowice, Bielsko, Poznań i Bydgoszcz
34 gr., Brześć, Przemyśl, Tarnów i Nowy
Sącz 33 gr., Baranówice, Białystok, Gro-
dno, Żyrardów i Radom 32 gr., Kielce 31
gr., Lublin, Łódź, Kalisz, Częstochowa i
Toruń 30 gr., Łuck, Włocławek i Sosno-
wiec 28 gr., Równe 27 groszy.

Jak wiadomo, ostatnio cena chleba w
Częstochowie podwyższona została o 3
grosze.

— **W sprawie handlu niedzielnego i po-
rządków sanitarnych na ul. Narutowicza.**
Od mieszkańców ul. Narutowicza, otrzy-
maliśmy list, ópatrzony licznymi podpisa-
mi, w którym skarżą się na brak dozoru
ze strony władz policyjnych w tej dzie-
licy, gdzie bezkarnie w niedziele i świę-
ta uprawiany jest handel przez właścicieli
sklepów żydowskich oraz na niechlujnie
utrzymywaną, również na tej ulicy pasier-
nię gęsi, z której rozchodzą się nakoło
wiewiwy zatrujające i tak już mocno wą-
pliwej wartości powietrze. Mamy nadzieje,
że głosy czytelników naszych nie
przebrzmiają bez echa i właściwe czyniki
zajmą w tych sprawach odpowiednie sta-
nowisko.

— **Jednolite przepisy o higienie pracy.**
Ministerstwo opieki społecznej polecilo
województwu powołanie komisji wojewódz-
kich dla opracowania przepisów z zakre-
su higieny pracy.

Obecne zarządzenie higieny pracy uję-
te jest w szeregu niejednorodnych rozpra-
dzeń i instrukcji, częściowo przestarza-
nych i nieodpowiadających dzisiejszym
warunkom pracy. Celem należącego ure-
gulowania tej sprawy, ministerstwo po-
stanowilo podjąć prace nad opracowa-
niem przepisów obejmujących całkószalt

norm zarówno w zakresie ógólnej higieny
pracy, jak i w dziedzinie higieny pra-
cy specjalnej w zakłádach pracy, przed-
stawiających specjalne ryzyko pod wzgl-
dem powstawania i szerzenia się chorób
zawodowych.

Komisje, powołane przez wojewodów,
opracowujące projekty przepisów dla
poszczególnych gółęzi przemysłu. W
skłád komisji wchodzić będą: naczelnik
województwó wydziału zdrowia (wzgl.
jego zastępca), jako przewodniczący,
przedstawiciel wydziału przemysłowego
województwa, ókręgowy lub obwodowy
inspektor pracy, oraz lekarz powiatowy.

Projekty swe komisje przygotowuje ma-
ją w ciągu ószściu-miesiący.

— **Z teatru Kameralnego.** W niedziele
po południu dwa razy arcydzieło T. Rit-
tnera „Wilki w nocy”. Początek przedsta-
wienia ógodziny ó godz. 3 min. 30 i
5 min. 45. Wieczorem o 9-jej „Panna
Malczewska”.

— **Nocne dyżury aptek.**
W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesią-
ca ótwarte będą następujące apteki:
p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6,
p. Bujakowskiego — ul. Kosciuszki nr. 37.
W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesią-
ca ótwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26,
óraz apteka na Ostatnim Groszu.

Uniewinniający wyrok

w procesie ówłamanie do lombardu
Spółdz. Banku Ludowego.

Jak już donosiliśmy w dniu wczoraj-
szym Sąd Ókręgowy rozpatrywał sprawę
trzech włamywaczy, rzekomych spraw-
ców włamania do skarbcia lombardu Spół-
dzielczego Banku Ludowego.

Po przesłuchaniu liczych świadków i
po ódłuższej naradzie Sąd doszedł do prze-
świadczenia, że Milton, pragnąc uniknąć
wydania go ówładom niemieckim, które
mają z nim stare porachunki, całą histo-
rię z „wyspaniem” Dziwanowskiego, Ku-
nikowskiego i Stawierskiego od początku
do końca zmyslił. Wobec czego Sąd ógłósił
wyrok, uniewinniający wszystkich
trzech oskarżonych.

— **Pod grózbą noża.** Kopacz Stanisław
(Krzeta 14) zameldował policji, że gdy
przechodził ulicą Narutowicza zaczepio-
ny został przez Mikolajczyka Władysła-
wa (Narutowicza 39) i Grzywę Edwarda
(Wielińska 8), pryzciem Mikolajczyk
pod grózbą noża wymusił od niego 2 zł.
na wódkę. Sprawców zatrzymano.

— **Jak będzie teraz wjeżdżał?** Waczyn-
ski Stanisław (ul. św. Barbary 61) zamel-
dował policji ó kraździey mostka z przed
domu jego.

— **Ós, czego jeszcze nie było!** Knas
Aleksander (Wieniawskiego 11) zamel-
dował policji, że nieznanu sprawcu ómyślił
nie rozwałił mu komina na dachu.

— **Krowa z Rędzin — złodziej z Za-
wódzia.** W nocy na 9 b. m. z zamkniętej
obory skradziono na ózkod Franciszka
Wawrzaka zam. w Rędzinach, krowę wa-
rtosci 120 zł. Sprawcami kraździey ókaza-
li się: Cielas Stefan (Bystra 14), Pierz-

chmiak Mieczysław (Olsztyńska 118), Drożdż Franciszka (Bratnia 31). Krowę zabito znalezione u Jana Kubanińskiego, zam. na Zawodziu, który odstąpił im w tym celu swoje mieszkanie.

— Echa krwawej walki przy ul. Narutowicza. W związku z notatką zamieszczoną w „Gońcu” z dn. 28 ub. m. p. t. „Krwawa walka” p. Michałina Lewańska (Bratnia 15) prosi nas o zaznaczenie, że całe zajście wywołał Bortciuch Andrzej, Jarzabek Stanisław i Stefan, którzy w sobotę dn. 25 lutego przybyli pod okno mieszkania, wygrażając jej mężowi i wymyślając w najordynarniejszy sposób. A następnie kiedy ten wyszedł z mieszkania, by udać się do Komisarjatu, Bortciuch Andrzej uderzył go nożem w pierś, a Stanisław Jarzabek sieknął w głowę. Obecnie ranny Lewański znajduje się w szpitalu w stanie bardzo ciężkim, a sprawa ta znajduje swój epilog w Sądzie.

— Siłą chcieli wtargnąć do mieszkania. Kania Janina (Niewielka 4) zameldowała policji, że Jan, Henryk i Michał Baldowski oraz trzech inni osobnicy usiłowali wtargnąć do jej mieszkania, grożąc w razie oporu zabiciem.

Sześć miesięcy więzienia

za kradzież lalek ze straganu. Sąd Grodzki w Działoszynie rozpatrywał sprawę Marjanny Grzelakowej ze wsi Złochowice, gm. Opatów, pow. częstochowski, oskarżonej o dokonanie kradzieży lalek ze straganu podczas targu w Działoszynie. Marjanna Grzelakowa została skazana na 6 miesięcy więzienia. — Nie będą już spać pod kradzieżniemi pierzynami. W związku z kradzieżą dokonaną w dniu 6.9.32 r. ze strychu domu nr. 9 przy ul. Małej 2 pierzyn wart. 360 zł. zatrzymani zostali: Jędrzejak Stanisław (Mała 9) i Błaszczak Marjan (Mała 13), których przekazano Sądowi Grodzkiemu.

— Został bez butów. Wamryb Szmul (Spadek 15) zameldował policji, że ze straganu na Starym Ryńku skradziono mu parę kamuszy wart. 4 zł.

— Ty mnie laską, to ja ciebie nożem. Kromotowski Stanisław, zam. we wsi i gmnie Dźbów, zameldował policji, że na ulicy Sabinowskiej zaczęło go czterech nistów, zam. na Stradomiu, przyczem Ma zur Jan, zam. we Dźbowie i Sztajner Stanisław, zam. na Stradomiu, przyczem Ma zur uderzył go laską w ramię, wobec czego Kromotowski w obronie własnej ugodził Mazura nożem w twarz i zbiegł, zawiadamiając o powyższem policję. — Także zameldowanie o zajęciu złożył po pewnej chwili Jan Mazur.

— Kradzież drobitu. Leks Franciszek (Piatowska nr. 33) zameldował policji o skradzeniu mu z komórki 4 kur, wartości 11 zł.

— A gdzie ucho? W I-ym Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania znaleziony kołczyk damski.

— Coś za często się to powtarza. Gajewicz Wacław (Bratnia 23) zameldował policji, że na tejże ulicy zaczęli go Górecki Eugeniusz, Cegula Edward, Purgal Józef, Szwed Andrzej i dwóch nie znanych mu osobników, którzy usiłowali wymusić od niego pieniądze na wódkę.

— Wampir z ulicy Tartakowej. Bochniak Eugeniusz (Kaczorowska 22) zameldował policji, że Mutke Lucjan (Tartakowa nr. 5) odgrząta mu zabiciem. Jest to już bodaj z dziesiąte oskarżenie wojownikowego p. Mutki.

— Za nieostrożną jazdę. Za nieostrożną jazdę furmanką spisano doniesienie na Józefa Organa, zam. w Biesinie i Zelwera Michaela (Garibaldię 14).

— Za zakłócenie spokoju. Za zakłócenie spokoju publicznego spisano doniesienie na Tadeusza Głowackiego (Senatorska 26), Wicińską Wiktoria (Garcarska 53) i Mutkiego Lucjana (Tartakowa 9).

— Kradzież bielizny z mieszkania. Tarłowska Felicia (Raclawicka 24) zameldowała o kradzieży jej z mieszkania bielizny i 10 zł gotówki, wart. łącznej, 60 zł.

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI OGÓLNEJ, że Apteka S-rów Zygm. Lesińskiego w Częstochowie, przy ul. Wieluńskiej Nr. 18 przesyła na własność Magistra farmacji Józefa Otrębskiego. Obecnie, pod kierownictwem nowego właściciela apteka jest oficjalnie zaopatrzona we wszelkiego rodzaju medykamenty, środki kosmetyczne i opatrunki oraz wody mineralne zagraniczne i krajowe.

ANTONI POLACZEK
Majster fabryczny „Częstochowlanin”
Obywatel m. Częstochowy, członek Związku i Banku Spółdzielczego Majstrów Fabrycznych.
Po krótkich leż ciężkich cierpieniach zmarł dnia 10-go marca 1933 roku, przetrzywszy lat 54.
Wyprawdanie drogiem nam zwiozk do domu żałoby przy ul. Równoległej 15 na Ostatnim Groziu do Katedry, nastąpi w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 2.30 po poł., a następnie pogrzeb na cmentarzu na Kulach.
W zmarłym tracimy niedożałowanego Kolegę. Cześć Jego pamięci!
Zarząd Związku i Banku Majstrów fabrycznych Oddział w Częstochowie

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy oddali ostatnią postęgię drogiem nam zwiozkom
ś. p. HENRYKA SEJFRIEDA
z żoną i dziećmi.
O smutnych i trudnych chwilaż, w których miękło serce, aż do granicy, przywołano przez Boga. —
Wszystkim, którzy oddali ostatnią postęgię drogiem nam zwiozkom.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią postęgię drogiem nam zwiozkom.
Wszystkim, którzy oddali ostatnią postęgię drogiem nam zwiozkom.

z PIASKOWSKICH KAZIMIERZ POLANOWICZ
Opatrzone św. Sakramentami, po krótkich leż ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 10-go marca 1933 roku, przetrzywszy lat 46.
Wyprawdanie drogiem nam zwiozkom z domu przy ul. Żelaznej Nr. 24 (Schallin) do kościoła św. Wznowienia odbędzie się dn. 12 b. m. o godz. 2-jej po południu.
O smutnych i trudnych chwilaż, w których miękło serce, aż do granicy, przywołano przez Boga. —
Wszystkim, którzy oddali ostatnią postęgię drogiem nam zwiozkom.
Mąż i dzieci.

Kronika sportowa.

Hokejowe mistrzostwa Polski rozegrane zostaną ostatecznie w Katowicach w sobotę i niedzielę, przyczem pierwszego dnia odbędą się wieczorem półfinały AZS Warszawa — Legia i AZS. Poznań — Pogoń, a w niedzielę finały.
+
W piątek odbył się w Łodzi międzynarodowy mecz bokserski między monachijską drużyną „Armit” a zespołem I. K. P., zakończony zwycięstwem lodzian w stosunku 10 : 6.

Listy do Redakcji.

Wielce Szan. Panie Redaktorze!
Mocno mnie dotknęło sprawozdanie z mojej sprawy sądowej, zamieszczone w „Gońcu Częstochowskim”. Przecież Panu Redaktorowi wiadomo, iż nigdy pieniędzy nie był mi celem i w czasach dobrej koniunktury pełną ręką dawałem wszystko i na wszystkie strony. Dziś znajduję się w nadzwyczajnych trudnościach pieniężnych, ale do chwili obecnej nikt za mnie gromza nie zapłacił i, da Bóg nie zapłaci. Bronić się będę do ostatka i przyjdzie czas, iż przekonam kogo należy, że oszustem nigdy nie byłem i nie nie zrobiłem w celach zysku na cudzej skórce lub z cudzej kieszeni, nic i nigdy.
Obecnie chodzi mi o sprostowanie następujących rzeczy z notatki „Gońca Częstochowskiego” z dnia 26 lutego r. b. p. t. „Sensacyjny proces b. wojta” — mniejsza o to w jakiej formie.
1) Nigdy nie zwolnywałem zebrania włościan z wsi Rybna, proponując im nabycie gruntów z Miedzina, nigdy nie brałem od nich na ten cel wkłsi, ani mołem je niszczyć. Nieprawdą jest również jakoby za weksle takie komornik wśród największej rozpaczki dokonał licytacji gospodarstw. Nigdy nikomu za mnie nic nie sprzedano. Były ogłaszane licytacje z tytułu różnych poręczeń za mnie, ale wszystko regulowałem przed licytacją.
Nigdy w Kłobucku żadnej sprawy karnej nie miałem, ani byłem skazany. Licznów sprzedawałem gospodarzom z Borowej - Bujeczka w tem przekonaniu, że mam prawo ją sprzedać i będę się starał udowodnić, że tak jest.
Do sprawy tej i innej, w których zostałem skazany przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, wrócić po ostatecznem zakończeniu takowych.
W przekonaniu, że notatka o mnie w „Gońcu Częstochowskim” ukazała się przez jakoweś nieporozumienie uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie sprostowania w Nr. „Gońca” na najbliższym niedzielnym 12 b. m.
Łączę wyrazy prawdziwego szacunku
Iglikowski Jan.

cja filmowa, która wyruszyła z zatoki Gwinejskiej i po przebyciu kilku tysięcy kilometrów dotarła do oceanu Indyjskiego. Po drodze śmiała ekspedycja notowała na taśmie filmu wszystko, co wpadło pod obiektyw, ale głównie zwierzęta. Do najbardziej ciekawych należą sceny przyjeździe, następnie inwazja szarańczy, polowanie na lwy i sceny z życia Pigmeów oraz momenty wyprawy na lwy szczepu Masajów. „Gwóźdźem” obrazu i zarazem tragicznym epizodem ekspedycji jest scena poszarpania przez lwy młodego Murzyna, a następnie atak lwów na operatorów filmowych, którzy odparli drapieżców salwą kul rewolwerowych. Cały film ogląda się z wielkim zainteresowaniem. Systemem t. zw. „dubbingu” podłożono dialogi polskie, jak i całe objaśnienia treści mówione po polsku. — Jako drugi w światelany jest emocjonujący film p. t. „Mandurcja plonie”. Daleki Wschód ze swemi ciągłymi zamieszkami, z różnorodnością typów i ras, z fermentem wojen i rewolucji, stał się wdzięcznym tematem dla filmowców. Tu w filmie widzimy bandę rebeliantów chińskich, t. zw. „chunchuzów”, którzy pod wodzą jakiegoś Wołoskiego napadają na statek na rzece Sungari. Gromadka pasażerów broni się w hoteliku portowym, a duszą obrony jest kapitan Carson, usunięty z pijactwem z marynarki wojennej. Rolę kapitana gra R. Dix, a sekunduje mu bardzo piękna G. André. Film wywiera mocne wrażenie.

Z KRAJU.

(—) Dyrektor Kasy Chorych w Skierńcicach skazany na 1 rok więzienia za nadużycia. Sąd okręgowy pod przewodnictwem prezesa Dudy na sesji wyjazdowej w Skierńcicach rozprawał sprawę dyrektora miejscowej Kasy Chorych Teodora Wolrata, oskarżonego o nadużycia.
Dyr. Wolrat sam sobie wypłacił 2.700 złotych za godziny nadliczbowe, które mu się nie należały. Sąd skazał go na 1 rok więzienia.
(—) Sprzedał córkę za 60 złotych. W ub. piątek na targu w Zdunskiej Woli wydarzył się wypadek niezwykłej „transakcji”. Niejaki Józef Filiński zam. we wsi Wojny gm. Zapolecie, sprzedał nieznanemu osobnikowi za 60 zł 12-letnią Marysię, swoją córkę, ledwo trzymającą się z wycieńczenia na nogach. Nowoczesnego handlarza niewolników aresztowano; nabywcy poszukuje policja.
(—) 10.000 zł. za jednego papierosa. Z Warszawy donoszą: Został sporządzony akt oskarżenia przeciwko niej. Pelagii Gnatowskiej.
Maż Gnatowskiej Edward był umysłowo chory. Przewidując rychłą śmierć męża, Gnatowska podsunęła mu do podpisu weksle na 10 tys. zł., przyczem chory zgodził się podpisać te weksle za cenę jednego papierosa (!).
Po śmierci męża, Gnatowska usiłowała sięgnąć tę sumę ze spadkobierców zmarłego. Sprawę przekazano władzom śledczym, które pociągnęły Gnatowską do odpowiedzialności karnej za wyłudzenie nie podpisanego przez chorego umysłowo męża.

ZAWIADOMIENIE. Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Rz. P. Kolo w Częstochowie zawiadamia swych członków, iż w dniu 12 marca b. r. o godz. 15.30 w pierwszym i o godz. 16-jej w drugim terminie w sal Kola Związku przy ul. Aleja Kościuski 10 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Kola. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Ostatnie wiadomości.

PROTEST PRZECIEM KASIE CHORYCH.
Łódź, 11.3. — Tramwajarze łódzcy, protestując przeciw ograniczeniu świadczeń Kasy Chorych, zebrali wszystkie książeczki ubezpieczeń i odwieźli do za rządzu Kasy. Jest to w Łodzi już drugi przypadek tego rodzaju protestu przeciw opłaćm za świadczenia lekarskie.

Główne wygrane

w dzisiejszem ciągnięciu loterii.
Warszawa, 11.3. — W dzisiejszem ciągnięciu (sobota, dn. 11 b. m.) loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:
15.000 zł. na Nr. 54250.
10.000 zł. na Nr. 56662, 117092, 133621
5.000 zł. na Nr. 96625, 124868, 130431

Manifestacje niemieckie

PRZECIEM FRANCJI.
Strassburg, 11.3. — Bojówki nar.-sojalistyczne urządżyły przed magistratem w Kehl manifestację symboliczną przeciw władzy nad miastem przez hitlerowców. Dowódca bojówek wygłosił przy asyście oddziałów policyjnych, żandarmerji i w obecności tłumów publiczności przemówienie pełne pogrożeń pod adres Francji. Na gmachu dworca kolejowego w Kehl, mającego charakter międzynarodowy, gdyż znajdują się tam jednocześnie niemieckie i francuskie biura celne i paszportowe, wywieszono chorągiew o barwach cesarskich i hitlerowskich. Fakt ten interpretowany, jako naruszenie postanowień traktatu wersalskiego, wywołał we francuskich kołach politycznych Strassburga zrozumiałe poruszenie.
Ponadto potwierdza się wiadomość, że jeden z oddziałów hitlerowskich, które wczoraj obsadziły manifestacyjnie koszarę w Kehl, uzbrojony był w karabiny typu Mauseira.
Londyn. — Tutejsza opinia publiczna śledzi z niepokojem rozwój wypadków w Niemczech przedewszystkiem z punktu widzenia możliwych komplikacji międzynarodowych. Wiadomość o pogwałceniu nadreńskich strefy zdemilitaryzowanej wywołała przedewszystkiem zdziwienie z powodu głupoty niemieckiej, która wzywa jednocześnie Francję i Polskę. Wiadomość o zarządzeniach rządu polskiego, która nadeszła tu w formie wiadomości o przesunięciu wojskowych na polskiem Pomorzu, spotkała się z pełnem zrozumieniem tutejszej opinii. Tę obecny niepoprytalności niemieckie, ster rządzących zdaje sobie sprawę z tego, że jedynie istnienie dostatecznych sił może przeszkodzić wybuchowi kłota niemieckiego.

Hitleryzm przeciw żydom

Berlin, 11.3. — W całych Niemczech trwa bojkot sklepów i domów towarowych, których właścicielami są żydzi. Wszystkie wielkie domy towarowe i sklepy żydowskie w Berlinie obstawione są przez członków oddziałów szturmowych Hitlera, którzy nie dopuszczają ludności do wnętrza sklepów. Na wejściach do sklepów umieszczono napisy antysemickie, jak „Precz z żydami”. „Nie kupujcie towarów u żydów” i t. p. Bardzo wielu żydów, w szczególności cudzoziemców, dotkliwie pobito. Hitlerowcy nawolują do zamknięcia wszystkich sklepów żydowskich. (W takim przypadku przynajmniej 90 proc. wszystkich sklepów stolicy musiałyby być zamknięte).

Zebrańie kulectwa Sekcji Węzlowej odbędzie się w niedzielę dn. 12 b. m. o g. 16 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (Aleja 24).

Kino - Teatr „Nowości”
Wspaniały podwójny program
BIAŁY ŚLAD dwulekiewicz polski oraz
DJABELSKA PRZEŁĘCZ
z Ken Maynardem.
Ceny miejsc od 30 gr. Dla młods. dozwoł.

WALNE ROCZNE SPRAWOZDAWCZE ZEBRANIE Członków Okręgowego T-wa Rzemieślniczego w Częstochowie Aleja 9 odbędzie się dnia 26 marca 1933 roku o godzinie 15-jej. a w razie nieprzybycia przepisanej statutowo odnoweij niej ilości członków, to samo zebranie odbędzie się w tymże dniu o godzinie 16-jej. Jak w drugim terminie i będzie prawomocnem do wszelkich uchwał bez względu na ilość przybyłych, zatem uprasza się P.P. Członków o punktualne i liczne przybycie.
Zarząd Okr. T-wa Rzem.

WYTWÓRNIĄ ELEKTRYCZNYCH APARATÓW GRZEJNYCH



Częstochowa, ulica Śląska Nr. 21/23. Telefon 7-75.

PRODUKUCJE

wszelkie elektr. aparaty grzejne dla przemysłu jak kotły, płyty, suszarki, ogrzewacze do kąpielii galvanicznych.

ELEKTRYFIKACJE

nielektryczne urządzenia grzejne.

NAPRAWIA

grzejniki przemysłowe i domowe.

Porady i kosztorysy na zapytanie.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnięcia 5-iej klasy 26-iej polskiej loterii państwowej wygrane padły na następujące:

75,900 zł. na Nr. 75040-4. 10,000 zł. na N-ry 2295 66329 9147 13478. Po 5,000 zł. na N-ry 418 318 3938 347 13409.

Table with multiple columns of lottery numbers and amounts. Includes sections for 'WYTWÓRNIĄ ELEKTRYCZNYCH APARATÓW GRZEJNYCH', 'PRODUKUCJE', 'ELEKTRYFIKACJE', 'NAPRAWIA', and 'Porady i kosztorysy na zapytanie.' followed by a large table of lottery results.

BEZPŁATNA KOSMETYKA DLA ŚWIATA KOBIECIEGO W POLSCE.

Zwracamy uwagę Szanownych Czytelniczek na nader interesujący eksperyment znanej fabryki wyrobów markowych „Kolontay”.

KINO-TEATR „ATLANTIC” MAROKKO NA ZAŁOŻĘ. Ofilm w stylistce cowbojów p. t.

John Boles, Louis Wilson, Genevieve Tobin oraz pięcioro małych dzieci odtworzą rolę główną w potężnym dramacie z zakulisz małżeńskim p. t. OGNISKO

126037 464 627 874 984 90 127139 236 370 + 417 58 512 96 652 775 97 837 + 41 + 128018 23 89 100

Numery ze znakiem + wygrywają premię. Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, ul. Aleja 1. Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędowa faktę ciągnięcia.

Nr. C. 4750/32. — Sad Grodzki w Częstochowie, na zasadzie art. 94. Prawa Wekslowego, wyzwa posiadacza wekslu wystawionego w dniu 10 stycznia 1932 roku przez firmę „Znicz” S. z. Fajgi i S. w. w. z siedzibą w Schönwalde na sumę 1000 zł. z terminem płatności w dniu 9 lutego 1932 roku w Częstochowie przy ul. Koźlej Nr. 5. a zaopartym na indossementu Natana Schönwalda i J. Schönwalda i protestem wekslu dokonanego w dniu 11 lutego 1932 r. przez Notariusza T. Jasińskiego aby zgłosił się i okazał Sądowi do sprawy Nr. C. 4750/32 ten weksel w terminie dni szesnastu od dnia ogłoszenia a najpóźniej do dnia 20 maja 1933 r. w przeciwnym razie powyższy weksel zostanie uznany za unormowany.

Dr. Paweł Broniatowski Cherozy skórne i weneryjne od 9-12 r. od 4-8 w. Panie od 12-1 p. p. Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21, Tel. 894.

OFIARY: Pozostałą ze zbiórki na wieniec na grób ś. p. Gęginy z Głędów Kowalskiej kwotę zł. 82,50 przeznaczony do dobrotliwego wydatku dzieci na rece k. państwa Wroblewskiego z. 50, na ręce p. Kierownika szkoły w barak. miejskich z. 32.50. — Personal urzędniczy i techniczny Tow. Akcyjnego Przem. Włók. w Częstochowie.

UWAGA: Na ogólne śledzenie publiczności pobyt przedsięwzięty. Bez Krwawej operacji i bez bólu. Zlecenie pp. lekarzy ściśle wykonuje się. Matki! ratujcie wasze drożdżowate wasze dzieci wydatki. Ze względu na dalszy rozwój dzieci, w czasie ciąży, w czasie porodu, w czasie karmienia, w czasie dojrzewania, w czasie choroby, w czasie ciąży, w czasie porodu, w czasie karmienia, w czasie dojrzewania.

OGOSPODARSTWO 6-morgowa, ziemia, budynki i studnia do sprzedania. Cena 5,500 zł. Rezydent, Jakob Węglarz. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory.

AKUMULATORY radiowe reperuje pod gwarancją po cenie konkurencyjnych oraz łożadownice akumulatorów radiowych i samochodowych TECHNER. Al. Aleja nr. 14 tel. 791. w podwórzu. 1740 AKUSZERKA Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach polonistycznych, III-A Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ul. Stawowa. 1913 POKÓJ do wynajęcia, umeblowany, ul. Śląska nr. 6 m. 1, z parterem. 535 DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią na III piętrze Aleja 6.

Skółka Drzew Owocowych M. B. Hoffmana

Skółka Drzew Owocowych M. B. Hoffmana. Dobiędko Nr. 6-18 róg Wiatłackiego. Wszelkie zamówienia przyjmuje się z najniższymi nadzwyczajnymi cenami. KTO ma do sprzedania, lub pragnie nabyć dom, plac, miarę, got. podostawę, itp., kto szuka mieszkania, lub potrzebuje, kto szuka pracy, kto po prostu pracować, pracowniczki, służytki, kłopoty, itp., niech ogłoszenie w Głosie Częstochowskim TYLKO w piśmie pozostanie zamieszczone ogłoszenie przynosi prawdziwą korzyść.

PLAC z zabudowaniami — do sprzedania, ul. Mirowska nr. 55. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. w. 556. Książki buchalteryjne i kalendarze w SKLEPIE „GONCA” II Aleja Nr 26, tel. 50. PLAC 650 metr kw. przy ulicy Racławickiej do sprzedania. Wład. Rynek Narutowicza i ul. J. M. s. 55 mieszk. 4. DOM z polem do sprzedania, ul. Chłopińskiego nr. 10. PLACE w sąrodziciu do sprzedania, ul. Chłopińskiego nr. 16. Z POWODU wyjazd dom piętrowy 20 ubikacji, z ogrodem, sprzedam. Wład. Rynek Narutowicza i ul. J. M. s. 55 dozorca w składzie. DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, kuchnia, łożnica, wygodny, ul. Waszyngtona nr. 22 of. 3 3 5. dozorca w składzie. DO WYNAJĘCIA dom, składający się z 5 pokojami i kuchnią oraz pokoju z kuchnią, warsztat i szopa. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 557. DOM przy ul. Mirowskiej, narożny, z piętrem, połowa murów II-go piętra, 6 procent dochodu, sprzedam, ul. Kazimierza nr. 10. 313. PLAC sprzedam blisko Jamnej Góry, czepa przystępna, ul. Chłopińskiego nr. 274.

OGOSPODARSTWO 6-morgowa, ziemia, budynki i studnia do sprzedania. Cena 5,500 zł. Rezydent, Jakob Węglarz. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania ścięków. OGRÓD przy ul. Wolności 37. KUPIĘ psa szerszeniaka rasowego lub foxteriera, ulica Waszyngtona (Jana 32) w dozory. OSTRZEŻENIE Tych, którzy szarpiają ma dobrą opinię ostrzeżenie. W przeciwnym bo, wiem rzadziej sprawę skłuj na drogę sądowniczą. Adam Grzywnowicz. SPRZEDAŻ zakład ślusarski, ul. Garbaldiego 26, od 5 — 8. DO SPRZEDAŻIA osrodek 18 H. dwór, ogród, pola obsiane, stawy, rybnie, łąki, 6 kilometrów od Częstochowy. Wład. Rynek Narutowicza i ul. K. w. 558. RADJO 4-lampowe do sprzedania ul. Chłopińskiego 281. OGRÓD owocowo — warzywny przy ul. Aleja Wolności do wydzierżawienia, ul. Kazimierza nr. 11. 307. POTRZEBNA podoczna do krawiectwa. AL. Wolności 37. WODOCIĄGI I KANALIZACJA m. Częstochowie (Katedra 2) sprzedaje nawóz czysty po zł. 0,75 za bezekę loco oszacowania

HUMOR i SATYRA.

Z niedalekiej przyszłości.

- Kelner, trzy bomby!
- Zabronione, proszę państwo.
- Jakto? Dlaczego?
- Ze względów bezpieczeństwa. Wolno nam wydawać bomby tylko wojskowym i policji, a cywile muszą się kontentować małymi piwami.

Potrzebujący.

— Wiec pan chce przystąpić do naszej klasy oszczędnościwo-zaliczkowej.

— Tak, ti, jeśli można, bo wolałbym tylko do klasy zaliczkowej.

Dwie kumoszki.

Na podwórzu spotykają się dwie kumoszki.

- Słyszala pani, że syn Kapuścińskiej, który został skazany za rozbój na 8 lat, został już wypuszczony. Darowano mu pół roku za dobre sprawowanie.
- No, no, moja pani, to Kapuścińska może być dumna ze swego syna.

Przed ślubem — po ślubie.

Do magazynu wchodzi dwójka panie, matka i córka.

Córka: — Proszę mi pokazać dobre i eleganckie rekawiczki dla mego narzeczonego.

Matka: — Ja poproszę o parę tanich rekawiczek dla mego meża.

Zaliczka.

Do dyrekcji autobusów miejskich zgłosił się interesant.

— Proszę pani, wczoraj w autobusie linii „Z” zrubiliem dwudziestozłotowy banknot. Czy przepadłem nie znalazłono go?

Urzędniczka sprawdza w książce:

— Nie, proszę pana, ktoś tylko znalazł 5 złotych.

Interesant zastanawia się chwilę i powiada:

— No, trudno, niech pani da na conto te pięć złotych.

Rekomendacja.

— Czy może mi pan przynieść polecenie od swego dotychczasowego pracodawcy — pyta szef szefa, starającego się o posadę.

— Owszem ale dopiero za kilka tygodni.

— Dlaczego, czy wyjechał?

— Nie, ale leży jeszcze w szpitalu.

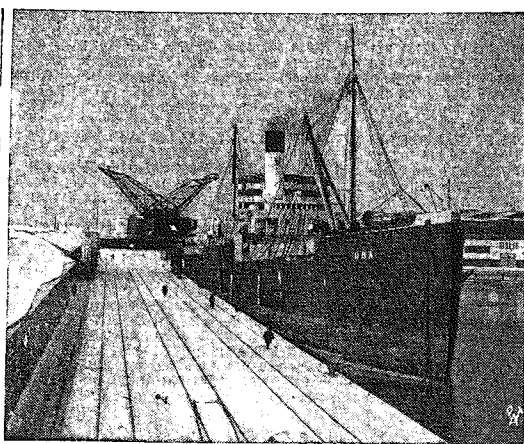
Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żyłakow.
II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-8

Czy wiecie że...

...w Pradze Czeskiej w r. 1932 liczba egzekucji sądowych, podatkowych, wynosiła przeciętnie 2 i pół tysiąca miesięcznie.

...kolej w Czechosłowacji eksploatują na własną rękę linie autobusowe długości 8.127 km., na których bieżą autobusy w liczbie 650 wozów.

...w publicznych, kolektywnych kuchniach w Rosji sowieckiej wydawano w r. 1932 obiady dla 14 milionów osób, w tem dla dwóch milionów dzieci w wieku szkolnym.



Obrzymi ładunek kawy w Gdyni.

Przed kilku dniami przybył do Gdyni bez pośrednio z Rio de Janeiro ogromny tran sport kawy w ilości 3600 ton. Na zdziwienie naszym widzimy statek brazylijski „Uba”, który ładunek ten przywoził do portu w Gdyni.



CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 12 MARCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
9'00 Nabożeństwo w Krakowie. 10'15 Audycja religijno-muzyczna. 11'15 Muzyka religijna z płyt. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteor. 12'15 Poranek z Filh. Warsz. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'20 Koncert popularny. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 D. c. koncertu. 16'00 Program dla młodzieży. 16'25 Muzyka gramofonowa. 16'45 Odczyt. 17'00 Koncert popołudniowy. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Słuchawki. 19'40 Odczyt. 20'00 Muzyka operowa. 21'30 Wiadomości sportowe. 21'40 Koncert skrzypcowy. 22'20 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 12'20 Komunikat meteor. 15'10 Komunikat eksportowy. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Przegląd komunikacyjny. 15'35 Skrzynka pocztowa. 15'50 Muzyka gramofonowa. 16'25 Lektura francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert fortepianowy. 18'00 Od-

czyt dla maturalistów. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Felieton. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Operetka w 3 aktach „Dziewczyna z Hjelkami”. J. Hellmesberga. 22'00 Skrzynka pocztowa techniczna. 22'15 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 12 MARCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
9'00 Nabożeństwo w Krakowie. 10'15 Audycja religijno-muzyczna z Warsz. 11'15 Muzyka religijna z płyt. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'20 Muzyka z Warszawy. 14'40 Muzyka gramofonowa. 15'00 Muzyka z Warsz. 16'00 Transm. II-go kazania pasyjnego z Katedry św. Piotra i Pawła. 16'45 Kącik językowy z Krakowa. 17'00—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Felieton. 19'25 Słuchawki ze Lwowa. 20'00 Muzyka z Warsz. 21'30 Wiadomości sport. 21'40 Koncert z Warsz. 22'20 Komunikaty sport. 22'30 Muzyka gramofonowa. 22'55 Komunikat meteor. z Warsz. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 13 MARCA.

11'40—11'57 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał

OGŁOSZENIE.

W dniu 27 marca 1933 r. w budynku Wydziału Technicznego odbędzie się piśmenny przetarg oferty na dostawę 470 m³ brukowa polnego, 150 m³ szlaki wielkopiecowej i 370 m³ wapienia łamanego do konserwacji nawierzchni ulicznych m. Częstochowy.

Szczegóły w ogłoszeniu wywieszonym na tablicy urzędowej Magistratu w Wydziale Technicznym Zarządu Miasta.

TYMCZASOWY ZARZĄD MIASTA

Kierownik (—) J. MAZUR.

Ważność prawa zastrzeżona.

SKANDEB (Stefania Kantakowa).

86.

PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Ba! ale oni kraja żywego człowieka.
— A co ich to obchodzi, czy operacja uda się, czy nie — odparł Zamecki, machnąwszy niedbalą ręką.

Z za drzew, na ścieżce ukazała się jasna sylweta Marij, idącej w stronę ławeczki, na której siedzieli obaj starcy.

— Ale sobie panowie znaleźli ładny i cienisty kącik — zawołała, zbliżając się ku nim.

— Prawda, jak tutaj przyjemnie? — rzekł proboszcz.

Marija przysiadła obok wuja.

— Gdzie mama? — zapytał Zamecki.

— Poszła w towarzystwie pani Krzeskiej obejrzeć gospodarstwo i przypomnieć sobie, jak to niedługo było, gdy sama mieszała na wsi — odrzekła.

— Ale ty Maryś, coś mi nie bardzo dobrze wyglądasz — odezwał się po chwili Zamecki, przypatrując się z boku młodej kobiecie.

— Upały winne temu woju — odparła Marija; ale w głosie jej mimo pozornego wesołości, wyczuł Zamecki odcień smutku. To też wziął w szerokie swe dłonie rękę Marij, uściłnął ją serdecznie i powiedział z uznaniem:

— Dzienia z ciebie niewiasta, moja Maryś.

— O, co to, to święta prawda — wtracił pleban. — Pani rotmistrzowa z takim poświęceniem oddaje się pracy dla dobra biednych, obcych dzieci, że to podziwu godne.

— Et, przesadza ksiądz kanonik. Co za praca? Jaka praca? — przerwała Marija.

— Jakto? Czyż nie wiem? A rachunki, które pani sama prowadzi? A wypłaty też przecież do pani należą.

— No tak. Muszę zapisać każdą wydaną kwotę, bo mógłby mi kto kiedy zarzucić, że robiłam interesy na biedzie ludzkiej.

— Słusznie Maryś. Czuję tak, aby żaden cień nie padł na ciebie — dorzucił Zamecki.

— Wuj, i tak nie obejdzie się bez podejrzeń. Ale co mnie to obchodzi. Jeśli ja będę miała cześć

sumienie.

— Na to zawsze trzeba być przygotowanym — odpowiedział Zamecki.

A proboszcz dodał:

— Ktoby tam sobie co robił z ludzkich języków. Żli zawsze muszą gadać, bo jeszcze się ten nie urodził, coby im dogodził. W najczystszych intencjach dopatrują się brudnych spekulacji. Nienawiść i zazdrość wzajemna, oto dwa uczucia, rozpanoszone w sercach wszystkich, poczawszy od wysokich warstw, skończywszy na chłopie i robotniku. I leż jadą wsączając w duszę, ileż złego czynią, wytwarzając niezdrowy ferment w społeczeństwie. To też w tej zgłnie atmosferze świata, zanieczyśczonej smrodliwymi wzywaniem potwornych hasel i przewrotnych dążeń, jak piękny kwiat wśród burzań wykwitło dzieło miłosierdzia Chrystusowego, z woli ś. p. majora. Ot, na hasłach wolności utworzono państwo niewolników. Piękne słowa, a plągowate czyny, to dewiza dzisiejszej Rosji, tego królestwa szatana.

I chuda, zorana zmarszczkami twarz ascety, pod wpływem troski skurczyła się boleśnie.

— Kto wie, czy właśnie bolszewizm nie jest zwiastunem nadchodzącego Antychrysta, którego przyjsię zapowiada Apokalipsa — odezwał się Zamecki.

— Może — szepnął pleban i zapatrzył się gdzieś w dal, jakby w wyobraźni oglądał przyszłą niedzielę ludzkości, zarażonej trucizną hasel fałszywych proroków, depczącą krzyż Chrystusowy, dla którego ongi za czasów rzymskich szli z pieśnią na ustach pierwsi chrześcijanie na stos. Zdało mu się, że widzi jak giną miliony istnień, zżarte śmiertelną rozpaczą, niby okręt na morzu podczas burzy, skazany na zagładę przez potężny żywioł. Nie oczekując znikąd ratunku pędzą przed siebie, w obłędnym szale strachu, depcząc jedni drugich, byle przedrzeć, byle naprzód. Piętrzą się zapyry z ciał ludzkich. Krzyk, jęki, płacz napełnia świat, a nad nim góruje sztycher czy chichot demona.

Wzdrygnął się ksiądz Jantowski i złożywszy ręce, jak do modlitwy, wyszeptał cicho:

— Panie, nie karcz ich, bo nie wiedzą co czynią.

— Amen — dokończył Zamecki.

ROZDZIAŁ XIV.

Pewnego popołudnia, w dwa dni po wycięciu Ryszarda u pani de Vale, siedzieli obaj przyjaciele w po-

koju Słońskiego. Zwykle o tym czasie, po pracy, za chodził jeden do drugiego na pogawędkę.

Ryszard kołysał się na bujającym fotelu i palił papierosa, a kapitan, założywszy wtył rękę, spacerował.

W pewnej chwili przypomniała się Ryszardowi nazwa miejscowości, o której matka wspominała mu w liście, więc przestał nagłe się kołysać i rzuciwszy wypalonego papierosa do popielniczki, zapytał:

— Słuchaj Jurku, czy nie znasz przypadkiem miejscowości pod nazwą Hołowice?

Słoński zatrzymał się w swej wędrowce i spojrzał na Ryszarda, rzekł:

— Skań-że ta wieś przysła ci na pamięć?

Ryszard chciał już powiedzieć, że wyczytał o niej w liście od matki, ale spostrzegłszy zaintrygowany wyraz w twarzy kapitana, odparł wymijająco:

— Doprawdy, sam nie wiem — i pelen żdziwienia zauważył:

— Nie rozumiem, dlaczego masz tak zdumioną minę?

Słoński wruszył ramionami i odparł:

— Bo przecież Hołowice, to nazwa wsi, która należała do nieboszczyka Norskiego, Tam właśnie, o ile się nie mylę, został on nawet pochowany.

Poczem zaczął dalej chodzić po pokoju.

Jakby błyskawica oświetliła nagle móżg Ryszarda. Przypomniał sobie dokładnie, wśród jakich okoliczności słyszał tę nazwę i zdębiał. Ryszard dąby był sobie przedtem głowę uciąć, zanimby uwierzył, że matka mogła spłędzić choćby tydzień w małąką człowieka, który tyle krzywdy mu wyrządził.

To też słowa kapitana zrobiły na nim tak silne wrażenie, że siedział jak przykuty do miejsca.

— Mój Boże — pomyślał z bólem — czyż ta kobieta przepaść chce wykopać międyż mną a matką? Dla czego pragnie zadać mi świdzą ranę? Co to ma znaczyć?

Miał pewność, że musi być bardzo błądy, więc chcąc ukryć faktyczny stan swej duszy przed Słońskim postanowił odejść.

Wtem przyszło mu na myśl, że może być jeszcze inna miejscowość tej samej nazwy. Zebrawszy całą wolę i starając się nadać swemu głosowi odcień naturalny, zagadnął:

(D. c. n.)